Dziś 12 st — — tum „Mój Światek”

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Niedziela 2 maja 1937 r. | Nr. 120

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

1 MAJ W WARSZAWIE

MINĄŁ SPOKOJNIE

WARSZAWA, 1.5. (tel. wł.) Warszawa przybrała od rana niezwykły wygląd. Tramwaje i autobusy nie wyruszyły na miasto, taksówki ukazały się na ulicach w nieznacznej ilości. Te zaś, które wyjechały na miejsca postoju, mają boczne numery pozaklejane papierem.

Według komunikatu Komisariatu Rządu zamknięto dziś wszystkie ogrody i parki publiczne, oraz bramy w domach przechodnich. Specjalne zarządzenia wydane zostały co do sklepów i magazynów z bronią palną. Wystawy tych sklepów kazano osłonić całkowicie deskami. Dzisiejsze święto „jedności proletariackiej“ wypadło w Warszawie dość dziwacznie, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że odbywa się 7 odrębnych pochodów zwalczających się partyj i organizacyj socjalistycznych. Władze zmuszone były do takiego układania trasy pochodu, by pomiędzy manifestantami nie mogło dojść do awantur i bójek. Pochody są następujące: PPS. CKW, PPS dawna „Frakcja Rewolucyjna“ Jaworowskiego, Związek Związków Zawodowych Moraczewskiego, organizacje żydowskie, a mianowicie: Bundu, Poalejsjon prawicy, lewicy i żydowskiej niezależnej partii socjalistycznej. Trasa tych pochodów znajdowała się wyłącznie na terenie dzielnicp północnej. Do południa manifestacje odbywały się spokojnie. Do drobnych zajść doszło w kilku punktach. Przy zbiegu ulic Solnej i Leszna zgromadziła się mała grupka komunistów, która przyłączyła się do dzielnicowego pochodu P.P.S., zdążającego nie miejsce zbiórki. Czuwająca nad pochodem policja odcięła koniec pochodu i komunistów rozproszyła.

WARSZAWA, 1.5. (tel. wł.) Pochód „Bundu“ wyruszył dziś o godz. 10 z poszczególnych punktów w łącznej liczbie około 9000 osób z 57 sztandarami, tran sparentami i orkiestrą. Pochód przeszedł wyznaczoną trasą, po czym o godzinie 12.30 rozwiązał się.

Zauważono w pochodzie „Bundu“ znaczną ilość młodzieży. O godz. 11.30 przy zbiegu ulic Miłej i Smoczej grupa licząca 6 ludzi w czasie przemarszu ostatnich czwórek pochodu „Bundu“ oddała kilkanaście strzałów rewolwerowych, raniąc 5 osób, w tym 5-letnie dziecko nazwiskiem Zamkier, które wskutek odniesionych ran zmarło. Sprawcy po oddaniu strzałów, rzucił wszy petardę, zbiegli.

Strajk w górnictwie angielskim

wybuchnie w dniu 22 maja?

LONDYN, 1.5. Egzekutywa federacji górników zdecydowała wczoraj, iż wypowiedzenie pracy w kopalniach nastąpić ma już 8 maja, względnie, w okręgach, w których obowiązuje wypowiedzenie 7-dniowe, 15 maja, wyznaczając początek strajku węglowego na 22 maja o północy, co w praktyce wobec tego, iż 22 maja przypada w sobotę, oznaczałoby, iż dniem strajku węglowego byłby poniedziałek 24 bm.

Kto wygrał 12.000 DOLARÓW?

Podczas dzisiejszego ciągnienia dolarówki padły następujące premie:

12.000 dol. na nr. 1132794

Po 3.000 dol. nry: 771517, 15001

Po 1.000 dol. nry: 191898, 1225941, 1470827, 328818, 1112604, 448984, 543888.

Samobójstwo

WYWIADOWCY POLICJI

Wczoraj o godz. 8 rano usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w skroń w kawiarni w Dąbrowie starszy wywiadowca służby śledczej Bartłomiej Feret.

Fereta w stanie groźnym przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie zmarł o godz. 4 po poł. nie odzyskawszy przytomności.

Przyczyna samobójstwa nieznana.

1 maj w Zagłębiu Dąbrowskim

Strajkowało ponad 25 proc. robotników

Wczorajszy dzień, 1 maja przeszedł w Zagłębiu Dąbrowskim nagół spokojnie. Do wystąpień antypaństwowych i poważniejszych awantur nigdzie nie doszło. Przyczyniły się do tego w znacznej mierze zarządzenia władz bezpieczeństwa.

W b. roku stosunkowo mała liczba robotników porzuciła pracę. Na ogólną liczbę **18 tysięcy robotników**, którzy mieli przystąpić do pracy, rano w zakładach przemysłowych wszystkich gałęzi przemysłu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego zastrajkowało ponad **4700 robotników, tj. niewiele ponad 25 proc.**

Duże zakłady przemysłowe jak huta Bankowa, huta Katarzyna, huta Staszic, kopalnia Renard i in. pracowały w 100 procentach.

Na niektórych kopalniach jak Warszawskim Towarzystwie, Dorocie, Saturnie, Paryżu, były wczoraj świętówki.

W większych miejscowościach powiatu zorganizowane zostały przez PPS. pochody. Odbyły się się one w Sosnowcu, Dąbrowie, Czeladzi, Grodźcu Ząbkowicach, Niwce i Strzemieszycach.

ZZZ. urządziło pochody w Sosnowcu i Dąbrowie.

Żydzi zorganizowani w Poale Syjon prawicy urządzili pochód w Będzinie, w którym wzięło udział około 700 osób.

Bund w Będzinie pochodu nie urządził, lecz tylko wiec, na który przybyło około 100 osób.

W Sosnowcu i Dąbrowie **żydzi zasilili mocno pochody socjalistyczne.** Maszerowali oni grupami lub też porozrzucani byli pojedynczo w szeregach socjalistów.

Żydzi uczestnicy pochodów socjalistycznych przeważnie komuniści wznosili niejednokrotnie okrzyki antypaństwowe, lub też pozbawione sensu, a powtarzane bezkrytycznie przez tłum.

Podczas pochodów do zajść nie doszło. Jedynie w Dąbrowie, gdy grupa żydziaków, krocząca w pochodzie PPS. zaczęła wznosić okrzyki antypaństwowe, **policja rozpędziła ją.**

Około godziny 1 po południu pochody zostały zakończone przemówieniami i rozwiązane.

Liczebność pochodów była nie zbyt wielka.

Wczoraj podczas pochodów urządzanych przez PPS. i ZZZ nad Sosnowcem pojawiła się awionetka, z której zostało zrzucone kilkanaście tysięcy sztuk ulotek.

Ulotki te zostały wydane przez Związek Polski w Sosnowcu, na papierze koloru czerwonego, w których omawiane jest niebezpieczeństwo żydowskie w Polsce i rola komunizmu, którego przywódcami są przeważnie żydzi.

Ze względu na to, że ulotki były wydane na papierze koloru czerwonego, przez uczestników pochodu były rozchwytywane, a treść ich żywo komentowana.

Nie prawdopodobne!

Opinia w Dąbrowie zaalarmowana

Zarząd miejski w Dąbrowie Górniczej rozpisał swego czasu konkurs na obsadę stanowiska kierownika miejskiego ośrodka zdrowia i przychodni przeciwgruźliczej. Oferty na to stanowisko złożyło dwóch lekarzy żydów z Otwocka (dr. Zysman i dr. Berlicer) oraz jeden lekarz Polak z Zagłębia.

W Dąbrowie Górniczej krążą wersje iż Zarząd miasta prowadzi pertraktacje z lekarzami z Otwocka. Nie chce się nam w to wierzyć, aby Zarząd miasta istotnie tego rodzaju pertraktacje prowadził. Gdyby rzeczywiście tak było zaryzykowałby w opinii społeczeństwa polskiego bardzo wiele. Wobec krążących pogłosek uważamy iż powinno pojawić się odpowiednie wyjaśnienie, które zaprzeczyłoby tym pogłoskom wywołującym ogromne wzburzenie opinii.

Jubileusz kupca polskiego
p. Pawła Kucharskiego

PAWEŁ KUCHARSKI

Rzadką uroczystość urządziło dnia 30 ub. m. swemu wiceprezesowi, p. Pawłowi Kucharskiemu Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu. Na specjalnym zebraniu zarządu uczczono trzydziestolecie istnienia popularnej i szanowanej placówki handlowej jubilata znanego składu galanterii i konfekcji, mieszczącego się od lat 12 przy ul. 3 Maja 8, a przez poprzednie lat 18 przy ul. Warszawskiej 14.

P. Paweł, jak go w serdeczny sposób nazywają koledzy-kupcy i bardzo liczni starzy przyjaciele, swoją pracowitością i zaciętością oraz solidarnością polskiego kupca doprowadził swoją firmę do dzisiejszego rozkwitu. Sklep pana Kucharskiego, to dziś jedna z bardzo niewielu placówek handlowych w Sosnowcu, która nader estetycznym urządzeniem, doskonałą pod każdym względem obsługą, a przede wszystkim solidnością i wyjątkową uprzejmością obojga Państwa Kucharskich stanowi bardzo przekonywujący i żywy przykład, jaką drogą kupiectwo polskie winno zdobywać należne mu miejsce w kraju.— Stan, w jakim dziś firma jubilata się znajduje, to wynik 30 lat pełnych ciężkiej pracy od wczesnego ranka do późnych godzin wieczornych, to rezultat rozmiłowania Pana Pawła w swoim zawodzie, do którego przygotował również i swego najstarszego syna.

Stowarzyszenie kupców polskich ma również wiele do zawdzięczenia p. Kucharskiemu, swojemu wieloletniemu prezesowi, jednemu z założycieli, a obecnie czynnemu wiceprezesowi. To też prezes Stowarzyszenia p. Garliński w bardzo serdecznych słowach przemówił do jubilata, przy czym podkreślił, że trudy, jakie p. Kucharski musiał pokonać w ciągu tych 30 lat, aby nie tylko utrzymać swoją placówkę, ale ją podnieść do dzisiejszego stanu, są przez kupiectwo polskie należycie oceniane. Za stałą gotowość do wszelkiej pracy w ciągu całych 24 lat istnienia Stowarzyszenia, wielką ofiarność i serdeczność osobistą dla współczłonków Zarządu, p. prezes Garliński gorąco podziękował jubilatowi i wraz z najserdeczniejszymi życzeniami stałego rozwoju firmy i osobistego powodzenia w pracy zawodowej i społecznej na długie lata, wręczył p. P. Kucharskiemu ozdobny Dyplom Uznania od Stowarzyszenia oraz wspólną fotografię zarządu.

Wzruszony serdecznością prezesa i życzeniami zarządu, Pan Paweł podziękował uczestnikom uroczystości za pamięć i akt uznania i zadeklarował w dowód wdzięczności zł. 100 na budowę gimnazjum kupieckiego S.K.P. w Sosnowcu, oraz po zł. 25 na Chrześcijański Kredyt Bezprocentowy i Związek Polski w Sosnowcu.

Na zakończenie przemówił jeszcze p. inż. Czarnecki, przewodniczący sekcji szkolnej S.K.P., aby podkreślić, że jubilat od pierwszej chwili zainicjowania utworzenia w Sosnowcu Gimnazjum kupieckiego oddaje tej sprawie na każde zawołanie swój czas i pracę, gdyż, jako dobry kupiec—Polak, w istnieniu i rozwoju szkół kupieckich widzi najskuteczniejszy rozwój handlu polskiego.

Ze swej strony dodać musimy, że p. Paweł Kucharski nie tylko poświęcał się pracy na polu zawodowym, lecz czynnie i ofiarnie udzielał się wszystkim organizacjom społecznym. Jubilat, urodzony sosnowiczanin, już w 1901 r. był założycielem chóru kościelnego przy parafii sosnowieckiej. W r. 1905 p. Kucharski był jednym z założycieli „Sokoła". W roku tym p. Kucharski urządza koncert na Sybiraków, a w następnych latach niejednokrotnie daje się słyszeć jako doskonały tenor na wszelkich imprezach dobroczynnych, bądź też podczas uroczystości czy to kościelnych czy narodowych.

P. Kucharski bierze również udział w pracy samorządowej i w roku 1917 jest reprezentantem kupiectwa w pierwszej Radzie miejskiej w Sosnowcu za czasów okupacji niemieckiej.

W roku 1919 p. Kucharski organizuje pomoc powstańcom śląskim a w roku 1920 z jego inicjatywy kupiectwo miejscowe kupuje 200 kompletów mundurów dla ochotników. W r .1924 p. Kucharski jest jednym z założycieli LOPP

Do obecnej chwili p. Kucharski pracuje czynnie w wielu organizacjach społecznych, poświęcając mu wiele pracy.

6 gonitw w niedzielę
na torze wyścigowym w Brynowie

W niedzielę 2 bm. w trzecim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie sześć gonitw: dwie z płotami dobrze obsadzone i cztery płaskie, z tych najciekawsza o nagrodę 1.200 zł na dystansie około 2.100 mtr, gdzie spotkają się najlepsze konie płaskie.

Początek gonitw o godz. 15.30.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 2 maja:

Płaska — dystans ok. 2.100 mtr — nagroda 600 zł: Klinga — T. Seidla, NN, Hajdamak IV — dr J. Schlingmanna, ż. Kempa, Sektor — Gr. ofic. 7 DAK Wlkp., j. Rutkowski.

Płaska — dystans ok. 1.800 mtr — nagroda 400 zł: Jog — H. Herszlewicza, NN, Trzask — St. Frydera, j. Kończal II, Czarnobrewy— Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Konieczny, Verbum Nobile III — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Kowalczyk.

Płoty — dystans ok. 2.400 mtr — nagroda 600 zł: Hipek — Gr. ofic. 7 DAK Wlkp., chł. Grzanka, Knight — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak, Garlacz — W. Bobińskiego, j. Wojtkowiak, Hakata — st. „Wieniec", j. Rutkowski, Gigolo — H. Herszlewicza, chł. Lorenc, Traglast — dr J. Schlingmanna, j. Magdy, Galahad — W. Bobińskiego i J. Turno, j. Wojtkowiak.

Płaska — dystans 2.100 mtr — nagroda 1.200 zł: Memoria — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak, Trzask — St. Frydera, j. Kończal II, Avila — dr J. Schlingmanna, chł. Kleban, Hassan Bej — H. Herszlewicza, NN, Sarmata — Gr. ofic. 7 DAK, j. Rutkowski, Algier — dr J. Schlingmanna, j. Szymański, Madelene — Ign. hr. Mielżyńskiego, j. Kowalczyk.

Płoty — dystans ok. 2.400 mtr. — nagroda 600 zł: Malwa — Zdz. Ziętka, j. Magdy, Bira — Ign. hr. Mielżyńskiego, NN, Knight — J. Rościszewskiego, j. Wachowiak, Lorenzo — Wł. Hrycyka, j. Kurowski, Guldynka — Gr. ofic. 7 DAK, j. Rutkowski, Galahad — W. Bobińskiego i J. Turno, j. Wojtkowiak, Garlacz — W. Bobińskiego, j. Wojtkowiak, Bahosz — H. Herszlewicza, NN, Huragan IV — st. „Wieniec", chł. Grzanka", Hassan Bej — H. Herszlewicza, NN, Prut — Zdz. Ziętka, p. B Miklewski.

Płaska — dystans ok. 1.800 mtr. — nagroda 400 zł: Kpiarz — St. Frydera, NN, Marinette — H. Herszlewicza, NN, Forys — M. Balwińskiego, NN, Hulanka II — st. „Wieniec", j. Rutkowski, Prut — Zdz. Ziętka, NN, Kord — inż. H. Pomeranckiego, j. Kończal II.

KRONIKA ZAWIERCIA

Bestialstwo męża
POWODEM SAMOBÓJSTWA

Onegdaj w lesie na kolonii Żarki w pow. Zawierciańskim popełniła samobójstwo niejaka Janina Migdalska lat 17. Powodem samobójstwa było znęcanie się i maltretowanie jej przez męża.

1-szy Maja w Zawierciu

Wczorajsze obchody 1-szo majowe PPS. i ZZZ. na terenie Zawiercia i pow. Zawierciańskiego odbyły się w zupełnym spokoju.

W Zawierciu zorganizowano 2 pochody tj. PPS. i ZZZ. Na ogólną ilość pracujących w przemyśle na terenie Zawiercia i pow. Zawieciańskiego do pracy w dniu 1 maja nie stawiło się 42 proc.

Na terenie pow. Zawierciańskiego zorganizowano również szereg pochodów.

Stan zatrudnienia
W ZAWIERCIU

Jak nas informują stan zatrudnienia bezrobotnych w Zawierciu przedstawia się następująco: do obecnej chwili na robotach miejskich w Zawierciu zatrudnionych jest 296 osób, w tym mężczyzn 166 i kobiet 130.

Robotnicy pracują przez trzy dni w tygodniu. Natomiast na robotach przy budowie kolei Zawiercie — Siewierz — Tarnowskie Góry zatrudnionych jest 334 robotników. Przy robotach tych robotnicy pracują przez 6 dni w tygodniu. Do Brześcia nad Bugiem wysłano 131 robotników i do Państwowych kamieniołomów w Zagnańsku 70 robotników. Na dzień 1 maja rb. liczba bezrobotnych wynosi 2359 osób, w tym 718 kobiet.

× ZBIÓRKA NA DAR NARODOWY. W dniu Święta Narodowego na terenie Zawiercia przeprowadzona będzie zbiórka uliczna na „Dar Narodowy".

KRONIKA OLKUSZA

1 Maj w Olkuszu

Wczorajszy dzień 1 maja PPS obchodziła w pow. Olkuskim łącznie ze Stronnictwem ludowym.

W Olkuszu na rynku przemawiali: b. poseł Kwapiński, oraz adw. Kański w imieniu Stron. ludowego.

Uchwalono szereg rezolucji. W pochodzie olkuskim brali udział robotnicy z Olkusza, Klucz i Chechła, oraz ludowcy z okolicy z dwoma orkiestrami i sztandarami.

Spokoju nigdzie nie zakłócono.

„ORZEŁ" — Oskarżam cię matko.
„UCIECHA" — Pod palącym niebem Argentyny. (dzisiaj i jutro).

STEFAN ARNOLD

O pełnię rozwoju sił twórczych

Jakkolwiek co roku, w artykułach związanych z obchodem 3 Maja cała prasa (z wyjątkiem socjalistycznej) podkreślając doniosłość konstytucyjnego aktu trzeciomajowego wzywała do zjednoczenia narodowego i poniechania waśni, to w tym roku sprawa ta nabiera specjalnych cech aktualności. Kto bacznie obserwuje życie polityczne w Polsce, kto wczuwa się głębiej w to życie, przenikając pancerze programów i szyldów partyjnych, ten łatwo dojrzy, iż w społeczeństwie polskim potężnieje z dnia na dzień fala tęsknoty za istotnym zjednoczeniem, z którego wyrosła by twórcza moc narodowa i państwowa.

Wspomnienia związane z uchwaleniam konstytucji 3 Maja, zrodzonej w sposób brutalny (wojsko stało na dziedzińcu zamkowym, a „oficyjerowie z pistoletami" znajdowali się na sali sejmowej), zrodzonej w atmosferze olbrzymich walk partyjno - politycznych — wspomnienia te, opromienione szlachetnymi ideami twórców jednoczyły naród polski w czasach niewoli i dawały mu duży zasób sił moralnych do kontynuowania walki o wolną i niepodległą Polskę.

W odrodzonej Polsce jednak zapomniano o konstytucji 3 Maja, jako testamencie nakazującym kultywowanie jedności narodowej, a nawiązano tradycję do atmosfery Sejmu Czteroletniego. Nie można odmówić słuszności uwagom Jana Rembielińskiego, który w artykule poświęconym konstytucji 3 Maja i współczesności w Polsce pisze w „Podbipięcie":

„Idea teoretycznego wzmocnienia siły państwa kosztem zwiększania rozłamu wewnętrznego i utrwalania ducha wojny domowej w narodzie okazała się jedną z najbardziej pociągających koncepcyj dla polityków Polski odrodzonej. Można rzec, iż pod tym względem okazaliśmy się bliskimi spadkobiercami przywódców Sejmu Czteroletniego, z tym bodaj tylko uzupełnieniem że wiara w moc cudotwórczą ustawy, zastąpiona dziś bywa niekiedy wiarą w równie wyłączną i zbawczą potęgę „iedologij", a raczej je rzekomo reprezentujących, monopolicznych „obozów"...

Oto prawdziwa charakterystyka Polski odrodzonej. Ale z tej charakterystyki płyną następujące rozważania:

Lepsze niż w r. 1971 położenie międzynarodowe Polski dało i daje nam większą swobodę eksperymentowania pod tym względem. Nie stajemy, jak przodkowie nas sprzed lat stu czterdziestu pięciu wobec próby zmierzenia się z obcym najeźdźcą. Ale wystarczy rozejrzeć się w wynikach ostatnich lat kilkunastu i w sytuacji kraju w chwili obecnej, aby postawić proste całkiem pytanie i bez wahania dać sobie na nie odpowiedź: Czy wydobyliśmy i wydobywamy z siebie ową pełnię rozwoju sił twórczych, jaką — w atmosferze zgody i zaufania wzajemnego wewnątrz narodu — powinniśmy i możemy osiągnąć?

Do wydobycia „pełni rozwoju sił twórczych", do stworzenia atmosfery zgody i zaufania wzajemnego dążenia wszystkich powinny być skierowane.

Konkretna myśl zjednoczenia narodowego została rzucona i przyoblekła się w realne kształty. Kto czuje po polsku, kto umie ująć się w karby dyscypliny narodowej, kto umie ambicję osobistą stopić z ambicją zbiorowego działania — ten nie znajdzie przeszkód uniemożliwiających mu rzeczywistą, szczerą i entuzjastyczną współpracę w Obozie Zjednoczenia Narodowego. A kto chciałby szukać dla swej decyzji historycznej argumentacji, niechaj weźmie do ręki dzieje Polski z czasów Sejmu Czteroletniego, a zamknie na straszliwie posępnej stronie, na której znajduje się słowo „Targowica".

Nie będzie wówczas mędrkował i dopatrywał się dziur w całym, nie będzie szukał słomek w oczach bliźnich, a przyłoży się do likwidacji „wojny domowej" i weźmie czynny udział w wydobywaniu „pełni rozwoju sił twórczych".

I to będzie najszczerszym i najprawdziwszym uczczeniem wspaniałego patriotycznego aktu konstytucji 3 Maja.

Tajna organ. niemiecka

NA POMORZU

W Wieszczycach w pow. Tucholskim w majątku ziemskim Niemki Vearowej, władze bezpieczeństwa wykryły tajną organizację niemiecką „Nationalsozialistischer Deutscher Arbeiter-Bund". Organizacja ta pod pozorem pracy na roli, zorganizowała tajną szkołę instruktorską, w której wzięło udział 20 osób z pośród inteligencji miejskiej całego Pomorza.

Wszyscy rzekomi robotnicy rolni zostali aresztowani.

Koniec tajnym organizacjom niemieckim w Polsce może położyć jedynie likwidacja wylęgarni, w których pokutują jakieś szalone zamysły, a więc w pierwszym rzędzie Jung Deutsche Partei i Deutsche Vereinigung.

Testament Konstytucji 3 Maja*)

realizowany przez tych, którzy są ochotnikami w służbie Ojczyzny

„Gdy huragan wojny światowej deptać począł niwy polskie i przyjść miało do dziejowego porachunku za lata krzywd i niewoli, wyście w pierwszym stanęli szeregu tych, którzy odważyli się sięgnąć po zaszczytn miano żołnierzy niepodległości"

Józef Piłsudski.

Rozwielmożnione do najwyższych granic „liberum veto" przyjęło niezwykle niepokojące postępy w czasach przedrozbiorowych. Potęga militarna Polski, mająca jeszcze duże znaczenie w Europie za czasów Jana III zaczęła niemiernie szybko niknąć, a rozkład wewnętrzny Państwa przybierał zastraszające rozmiary. Polska zaczęła przedstawiać obraz tak smutnego upadku i bezsilności, że polityczne znaczenie Rzeczypospolitej było po prostu żadne. Ustrój wewnętrzny począł wkraczać w dziedzinę anarchii, a równowaga społeczna uległa całkowitemu zwichnięciu. Upadła dawna tolerancja i demokracja szlachecka a brak oświaty spowodował upadek rozsądku politycznego. Władza ustawodawcza dzięki rozrostowi „liberum veto" uległa zupełnemu prawie zawieszeniu, a wojskowość w latach 1717—1775 znalazła się w najgłębszym upadku. Wymownym tego dowodem był Pierwszy rozbiór, przed którym Polska nawet się nie broniła.

I oto przyszedł Sejm Czteroletni, który korzystając ze sprzyjających okoliczności zaczął przeprowadzać reformy wewnętrzne. Najważniejszą z poczynań tego Sejmu była jednomyślna uchwała aukcji wojska do 100.000. Niestety, niewykorzystanie tej ustawy było jednym z najpoważniejszych powodów utraty niepodległości. Wreszcie nadeszła wiekopomna uchwała, która jest koroną działalności Sejmu Wielkiego — Konstytucja 3 Maja z 1791 roku, przeniknięta na wskroś duchem szlachetności i sprawiedliwości, przyjęta z entuzjazmem przez Naród.

Wielkie to dzieło okazało się jednak spóźnione, a ofiary poniesione — próżne, gdyż w następnych splotach historii dziejowej straciliśmy całkowicie niepodległość głównie z powodu, jak wyżej zaznaczono, niewykorzystania możliwości militarnych.

Wreszcie po 123 latach niewoli naród polski odzyskał znowu niepodległe Państwo. Poprzez szereg powstań narodowych, w których ginęli i krwawili najlepsi synowie Ojczyzny, przyszedł Józef Piłsudski, rozumiejący doskonale, że Polska bez silnej i potężnej armii jest tylko bezwolnym organizmem, stanowiącym smaczny kąsek dla żarłocznych apetytów sąsiadów. On pierwszy zaczął werbować ochotników dla służby w legionach. On pierwszy stworzył podwaliny armii polskiej, opierając się na przepięknej ochotniczej woli służenia Ojczyźnie.

Wojna światowa stawiła Polaków w sytuacji tragicznej, gdyż rozdzieleni w trzech armiach zaborczych zmuszeni byli walczyć przeciwko sobie. Idea Piłsudskiego stworzenia własnej armii zaczęła przybierać wówczas realne kształty i w rezultacie garną się ochotnicy do służby w legionach oraz formacji wojskowych w kraju i za granicą, by w zwartych szeregach armii polskiej łożyć swe życie dla wywalczenia niepodległości. Ofiara tego życia tym razem staje się owocną, a upragniona Wolność — rzeczywistością.

A gdy przyszła nawała bolszewicka, gdy wolność świeżo odzyskana ponownie została zagrożona, społeczeństwo, posiadające za sobą smutne doświadczenie dziejowe, stanęło ochotnie do walki z najeźdźcą.

Rok 1920 jest w dalszym ciągu wałką o niepodległość przepiękną kartą historii, w której ochotnicy, bez względu na wiek, stan i przekonania polityczne, stworzyli wielkie dzieło zjednoczenia narodowego w obronie zagrożonej Wolności.

I dziś, w dniu święta narodowego, który jest symbolem mądrości Narodu Polskiego, ochotnicy, stanowiący symbol ofiarności narodowej, mają w dalszym ciągu wiele jeszcze do zdziałania. Wielkie dzieło wymaga ofiarnej pracy. Aby utrzymać w naszych warunkach geograficzno - politycznych niepodległość, tak ofiarnie wywalczoną przez polskiego ochotnika, należy stanąć do szeregów ochotnej pracy, której symbolem będzie, jako etap dalszych zdobyczy, zjednoczenie narodowe oparte o silną armię, zdolną przeciwstawić się wszelkim zakusom na stan naszego posiadania.

STEFAN JAKUBOWSKI, ppor. rez.
Referent prasowy
Związku b. ochotników armii polskiej
oddział Sosnowiec.

*) Artykuł powyższy nadesłał nam zarząd Związku b. ochotników armii polskiej, oddział w Sosnowcu, a świadczy o tym, iż członkowie tej organizacji głęboko ujmują obowiązki tych którzy z entuzjazmem ochotników przelewając krew za wolność Polski, z takim samym entuzjazmem, pomni wskazań testamentu konstytucji 3 Maja, stają i dzisiaj w pierwszych szeregach w walce o potęgę Rzplitej.

Rocznica śmierci Mar. Piłsudskiego

dniem żałoby narodowej

Naczelny komitet uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego rozesłał do komitetów wojewódzkich następujący okólnik:

„Dzień 12 maja, jako dzień żałoby narodowej, obejmuje kraj cały i Polonię zagraniczną; proklamowany on będzie odezwą naczelnego komitetu, która zostanie rozesłana do komitetów wojewódzkich.

Nie od formy zewnętrznej, ale od nastroju wewnętrznego zależy uczczenie pamięci Józefa Piłsudskiego.

Dzień ten przeto nie zostaje wolny od pracy. Celem modlitewnego skupienia w godzinach przedpołudniowych odbędą się nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań. Należy udostępnić jak najszerszym masom możność ich wysłuchania.

W rocznicę momentu zgonu, tj. o godzinie 20.45 zapanuje 3-minutowa „chwila ciszy"

W tym momencie ustaje wszelki ruch i dźwięk. Stają przechodnie na drogach i ulicach, wszelkie pojazdy, motory, koleje.

W miastach chwilę tę poprzedzać będą: od godz. 20.40—20.45 — dzwony i syreny fabryczne, sygnalizując zbliżającą się „chwilę ciszy" — zapłoną wówczas przygotowane przedtem ogniska;

od godz. 20.45—20.48 — chwila ciszy — moment zakończenia chwili ciszy zaznaczą dźwięki dzwonów kościelnych i odczytanie przy ogniskach wyjątków z pism Józefa Piłsudskiego.

Jako widomy znak żałoby narodowej — wszystkie flagi państwowe opuszczone do połowy masztu, przewiązane krepą, jak również krepą przysłonięte w tym dniu winny być podobizny Józefa Piłsudskiego.

W Warszawie — na stopniach pałacu Belwederu, w Krakowie — na Wawelu i w Wilnie — na Rossie składane będą wieńce i kwiaty przez władze, organizacje społeczne i społeczeństwo.

Radio transmitować będzie nabożeństwo z katedry o godz. 10, pogadankę dla dziatwy szkolnej od 11.30 do 11.57, nadanie werbli przed momentem ciszy i dźwięków dzwonów — po momencie ciszy.

Od godz. 20.50 — hołd muzyki polskiej, poświęcony pamięci marszałka Piłsudskiego w Filharmonii warszawskiej.

Krzyczącym dysonansem byłaby w tym dniu skoczna muzyka w lokalach rozrywkowych.

Twórcze wzloty

„GŁOSU POWSZECHNEGO"

Organ p. Moraczewskiego awansowanego już — dosłownie! — na „Wielkiego wodza proletariatu polskiego"; (por. str. „Głosu Pow." z dn. 30 kwietnia r.b.) odcina kupony tej koncepcji pierwszo-majowej, nie wspominając o międzynarodowym charakterze święta, a nadrabiając taką oto literaturą:

„Maszerujemy zwarcie, rytmicznie. Raz dwa, jeszcze raz i trzy i cztery. Raz, dwa, jeszcze raz, rrraaaz... Trzy i cztery. Wolniej. Nasycić mury widokiem tej fali, sunącej na wszystkich hamulcach, nałożonych: na mięśnie, na nerwy, na pięści, na struny głosowe, na gniew. Przewlec chwilę sycenia serc własnych i tych murów, świadków wybiakłych, powietrzem rozedrganym pod pałeczkami, koronką wybijanych, uderzeń: raz, dwa i jeszcze raz, trzy i cztery..."

Uf! dłuższej cytaty nie wytrzymają czytelnicy.

„Nie damy ziemi, skąd nasz ród..."

Ś. P. WOJCIECH DRZYMAŁA

Obiegła już całą prasę polską żałobna wiadomość o zgonie bohatera-chłopa z Wielkopolski Wojciecha Drzymały, który w okresie okupacji niemieckiej w Poznańskim nie dał się wyzuć „hakacie" ze swej ojcowizny. „Wóz Drzymały" przeszedł do historii Polski, zabrał go Kraków, skarbnica polskich pamiątek i w „Barbakanie" swoim postawił. Historia Drzymały zasługuje na to, aby ją opisać szerzej, dokładniej. Opisał ją szkicowo „Kurier Polski":

DZIAŁO SIĘ TO W ROKU 1904.

W Wielkopolsce i na polskiem Pomorzu, pozostającem pod zaborem pruskim, gniotła nielitościwie Polaków brutalna polityka hakatystyczna. I to określenie nie dla wszystkich zapewne jest dziś zrozumiałe; dawniej każdy Polak znał dobrze jego dźwięk i treść.

Hakata, wyraz powstały z liter **H. K. T.**, pochodzących od nazwisk inicjatorów bezwzględnej akcji kolonizacyjnej na ziemiach polskich — **Hansemanna, Kenemanna i Thiedemanna.** Ci trzej ludzie, szczególną nienawiścią pałający do Polaków, stali na czele organizacji pod nazwą „Preussischer Ostmarken Verein", utworzonej jeszcze w roku 1894. Celem tego stowarzyszenia było „przeciwdziałanie niebezpieczeństwu polskiemu, zagrażającemu państwu", a środkiem w walce prowadzonej z całą bezwzględnością, iście drakońskie ustawy pruskie, które udało się im za panowania Wilhelma II uzyskać. Do ustaw tych należało t. zw. prawo osadnicze, mieszczące się w ramach ustawy kolonizacyjnej.

Zabraniało one Polakom kupowania ziemi i stawiania budynków nawet na własnym, posiadanym już gruncie. Był to szczytowy punkt represyj pruskich wobec polskiej ludności, od wieków, na własnej i rdzennie polskiej ziemi osiadłej. Na innem polu przejawiły się te represje w najokrutniejszy, bestjalski wprost sposób, w słynnej od tego czasu Wrześni, gdzie **najdosłowniej katowano dzieci za odmawianie pacierza po polsku.**

Szedł w owe czasy, gniotąc najbrutalniej wszystko, co polskie, t. zw. Drang nach Osten, wywodzący się genetycznie jeszcze od Bismarcka.

Wspomnienie o ś. p. Wojciechu Drzymale

WÓZ DRZYMAŁY.

I wtedy na horyzoncie wsi wielkopolskiej pojawia się wóz Drzymały.

Jest to zwyczajna buda na kółkach, jakich wielu używają wędrowne cyrki. Drzymała, nie mogąc postawić sobie domu na własnym gruncie, zakupił taki wóz i zamieszkał w nim z rodziną. Przeciągał ów wóz po swoim terenie, codzień o parę kroków. Było to **mieszkanie ruchome, nieprzewidziane w drakońskiej ustawie wywłaszczeniowej...**

Chłop, prosty polski chłop, znalazł, posługując się swoim, przysłowiowym „chłopskim rozumem" sprytny sposób na obejście ustawy, przemyślanej i opracowanej przez wykształconych prawników. Ustawa była wobec wozu Drzymały bezsilna; to nie był przecież dom w rozumieniu ustawy, nie był postawiony przez Polaka,, a nawet wogóle nie można było o nim mówić, że stoi, bo przesuwał się z miejsca na miejsce...

Drzymała przemieszkał w tym wozie przez **kilka lat.** Zwyciężył!

Czyn Drzymały stał się głośny i pobudził innych do oporu. Ten **dokument przywiązania polskiego chłopa do swojej ziemi**, napewno nietylko sposób obrony swej własności, ale i śmiały **akt protestu** przeciwko gnębicielom i zaborcom, podziałał jak hasło, wstrząsające sumienia Polaków.

„Nie damy ziemi, skąd nasz ród" — te słowa wypowiedziane wkrótce potem w słynnej „Rocie" Konopnickiej, jeszcze nie ujęte w poetycką formę, jeszcze nie zestawione w słowa „przysięgi", były już wówczas treścią stanowiska i oporu Polaków wobec akcji hakatystycznej. Więksi i mniejsi właściciele ziemi w Poznańskiem, z których pewna część zgnębiona szykanami władz była już skłonna **wyzbyć się** w taki czy inny sposób swej własności na rzecz pruskich nabywców, zrozumiała teraz swój **patriotyczny obowiązek, który nakazywał walczyć i wytrwać w walce.** Były oczywiście w tej walce ofiary — to ci, których wywłaszczono przymusowo i skazano na tułaczkę.

Są mniej więcej z tych czasów obrazy znanego malarza polskiego Wojciecha Kossaka, który w okresie okrutnego prześladowania Polaków przebywał w Berlinie, ciesząc się wielką łaską Wilhelma i szeregu wybitnych osobistości z jego otoczenia, Wojciech Kossak opuścił w tym czasie Berlin, niedwuznacznie akcentując w ten sposób swój stosunek do hakatystycznej polityki. Zaakcentował go jeszcze wymowniej w znanych obrazach, jak „Wywłaszczenie", „Bartek Zwycięsca", „Najazd Krzyżaków".

PROTEST HENRYKA SIENKIEWICZA.

Był jeszcze ktoś, bardzo wielki i bardzo już wtedy w świecie znany, który wystąpił z protestem zorganizowanym na szeroką skalę, z protestem rzuconym Hakacie i tym, co jej politykę popierali w twarz, wobec całego kulturalnego świata, Henryk Sienkiewicz rozpisał rodzaj olbrzymiej ankiety w sprawie gwałtów pruskich wobec ludności polskiej, ankiety, którą rozesłał do najwybitniejszych postaci politycznych, literackich, naukowych wszystkich cywilizowanych krajów. Wynik ankiety był dla polityki hakatystycznej druzgocący.

Sienkiewicz nie pominął też w swojej ankiecie wybitnych osobistości w Niemczech. Stamtąd jednak nie nadeszła — z dość zrozumiałych zresztą względów — żadna odpowiedź. Nie pominął przede wszystkim Wilhelma II, do którego wystosował list otwarty, wydrukowany w wielu gazetach.

NOWE CZASY.

Są to już dziś czasy minione, nastały czasy inne, a nawet podobno — wedle oświadczeń kierowników regimętu hitlerowskiego — gruntownie inne, jeśli chodzi o tendencje i kierunek t. zw. polityki mniejszościowej. „Führer" twierdzi, że akcja germanizacyjna należy do przeszłości, że Niemcy od nikogo nie wymagają, aby przerabiał się z innej narod. na Niemca. Dla naszych poprawnych stosunków z najbliższym sąsiadem zachodnim jest to oczywiście jeden z niezbędnych zupełnie warunków.

czej w celu utrzymania pewnej ciągłości kronikarskiej, wypada zaznaczyć, że w Trzeciej Rzeszy istnieje „Deutscher Ostbund", wywodzący się z dawnego „Preussischer Ostmarkenverein'u", a — według nie dosyć jeszcze przekonanych odłamów opinii — będący poniekąd jego przedłużeniem

„KANN DRAMEN SCHREIBEN — POLSKA SZELMA"...

Teraz nikt się w ten sposób w Niemczech o Polakach zapewne nie wyraża. Ale niedawno jeszcze było z gruntu inaczej.

Cytat ten wzięty jest z żartobliwego „poematu dramatycznego" Boy'a - Żeleńskiego, napisanego w roku 1906. Poemat nosi tytuł „Bodenhain" a przedstawia właśnie polską szlachtę przegrywającą w Monte - Carlo majątki ziemskie z Wielkopolski. Występuje tam agent kolonizacyjny Thiede i on to mówi właśnie:

„Kann Dramen schreiben polska szelma,
Nicht grosser z tego będzie zysk!
Wy macie Rydla — my Wilhelma!
Na — welcher hat ein lepszy pysk?
Was hat erobert Friedrich Wielki
Nie odda Niemiec ani cal —
A z wasze polnische jasełki*)
To ja szie bardzo grubo szmial!"

WE WSI WIELKOPOLSKIEJ

Zmarł na swojej ojczystej roli Wojciech Drzymała (nie Michał, jak to podano w komunikacie agencyjnym), może też w Podgradowicach a nie w Grabowniach, jak informowano w pierwszej depeszy. Podgradowice były jego wsią rodzinną, gdzie żył i gdzie walczył.

Ale to nieważne. Zmarł dzielny, zasłużony Polak, który stał się symbolem polskiego chłopa przywiązanego do swojej ojczystej ziemi.

Należy mu się serdeczne wspomnienie i pamięć.

G — k.

*) Odnosi się to do jasełek p. t. „Betleem Polskie" Lucjana Rydla.

WÓZ DRZYMAŁY

ŻYCIE W NOWELI

O P I N I A

— A więc do poniedziałku, młodzieńcze. Oczekuję pana o 9 rano. — Pan Apolinary klepnął łaskawie po ramieniu młodego, wychudłego mężczyznę. — Sądzę, że będziemy zadowoleni ze siebie!

Zasiadając za biurkiem zatarł z ukontentowaniem ręce. Zrobił dobry interes! Za takie śmieszne wynagrodzenie — taki skarb. Aha, referencje! Wprawdzie pierwszorzędne, ale nie zaszkodzi sprawdzić.

— Hallo! Tu Apolinary Grzybek, biuro handlowe. U panów pracował niejaki Adam Koziński?... Ach tak... rzeczywiście, najmocniej przepraszam, dziękuję!

— Tu mówi firma Grzybek. Czy panowie mogą mi coś powiedzieć o Adamie Kozińskim? Właśnie... taki akuratny — chorowity — no to dziękuję...

Po paru telefonach panu Apolinaremu zrobiło się troszkę słabo. Ambitny, sympatyczny chłopak, w. bałamutnym oświetleniu zbijających się wzajemnie opinii wyrastał na olbrzyma mającego tysiące różnorodnych wad i zalet. Ale umowa — umową. Zresztą wybitnie wygłodzona powierzchowność przyszłego sekretarza łaskotała lekko poczucie obywatelskości pana Apolinarego, dając mu satysfakcję spełnionego dobrego uczynku i dobrego interesu...

Apetyt mu dopisywał przy obiedzie. Stanowczo dnia nie zmarnował. Siostra jego, stara panna, odpowiednio zasuszona w swej żółci, która prowadziła mu dom, nie omieszkała zauważyć:

— Ależ Apolcio dziś w nadzwyczajnym humorku!

— A bo moja Kostusiu (pannie było na imię Konstancja od dzieciństwa!) dostałem na sekretarza wprost perłę! Nazywa się Koziński.

— A czy to matka tego Kozickiego?...

— Kozińskiego...

— Wszystko jedno! Czy ona nie była z domu Miśkowska? Skończyła biedactwo w szpitalu dla wariatów, ale bo też nieboszczyk Kozicki...

— Koziński!

— Właśnie mówię! Pijak był i łobuz, Panie świeć nad jego duszą!

— A co Kostusi do jego rodziny — zirytował się pan Apolinary.

— Mnie nic... cóż ja?... tylko zawsze lepiej żeby Apolcio wiedział, kogo przygarnie i komu zaufa.

Wieczorem na kartach w klubie nie miał już tego dobrego humoru, pomimo że mu karta szła doskonale. Jego przeciwnik denerwował się każdą przegraną, wreszcie sapiąc ze złości, wypalił:

— Zarabiaj, zarabiaj Polek i tak bez butów cię zostawi ten twój nowy sekretarz!

— A ty skąd wiesz?

— Ja go nawet nie znam, ale moja siostrzenica pracowała z nim w jednym biurze, to aż się dziwiła, skąd ten Koziński ma zawsze na czystą i świeżą bieliznę, nawet mówił, że kąpie się codzień! Wiadomo, z nieczystego źródła zawsze idą pieniądze na te czystości i rozpustę! Nas nie tak chowali, Polek! I co jesteśmy solidni, uczciwi obywatele, pracujemy na swoim...

Nazajutrz pan Apolinary przezornie poszedł na obiad na miasto. Gdy jadł samotnie, dobiegły go urywki rozmowy z sąsiedniego stolika:

— I mówię temu hultajowi: panie Kozicki, jeszcze na kolanach będziesz pan mnie błagać...

— A tak to dostał trzy tygodnie paki...

— To już u nich rodzinne, jeszcze dziadek, pamiętam...

Panu Grzybkowi stanął w gardle kęs pieczeni. Stanowczo miał kompleks Kozińskiego.

Poszedł prędko do biura, aby w spokoju przejrzeć popołudniową pocztę. Wpadła mu w ręce ordynarna niebieska koperta, napis „ściśle poufne" obiecywał niespodziankę. I rzeczywiście sztucznie niezgrabnie litery wołały:

„Panie Grzybek, trzeba honoru i sumienia obywatelskiego nie mieć! To jak polak katolik pracy szóka, to pan dajesz ją takiemuż, co własne rzone na poniewierkie i drobne dzieci żucal..."

Ciekawą i rewelacyjną treść listu przerwał mu natarczywy dźwięk telefonu.

— Firma Grzybek!

— Przez życzliwość chciałam pana ostrzec...

— Wiem, nie trzeba! Koziński!

— Otóż ten Goziński, z ostatniej posady był wylany! Za sprzeniewierzenie, koledzy się złożyli i pokryli stratę, dlatego nie było w sądzie! A ta jego kobieta...

Pan Apolinary trzasnął z pasją słuchawką, przerywając rozmowę.

Bocznymi ulicami, unikając znajomych przemknął się wieczorem do swego mieszkania. Przed drzwiami zdjął buty i ostrożnie obróciwszy klucz w zamku, na palcach, cichaczem dotarł szczęśliwie do swej sypialni.

— Biedny Koziński! — pomyślał zasypiając.

W nocy obudził się z głośnym krzykiem. Zdawało mu się, że nowoprzyjęty sekretarz, w pięknej pijamie w więzienne paski, brzęcząc melodyjnie kajdankami zjawił się w drzwiach sypialni. Powoli wychudzona jego sylwetka zamieniała się w olbrzymiego pręgowatego lamparta, który parskając skoczył mu na piersi, dusząc go i dławiąc. Pokój zapełniły koszmarne widma przyjaciół o zniekształconych ustach w olbrzymi ryj, w powietrzu krzyżowały się szepty i syki wybijanych spółgłosek.

— Defraudacja... skandal... truciciel... złodziej... podrzutek...

A lampart tył i pęczniał, przygniatając mu krtań i szepcząc gnilnym oddechem wprost w twarz:

— Ja jestem Kozicki...

Skoro świt pan Apolinary zabrał się do pisania na papierze firmowym listu, którego pierwsze zdanie brzmiało:

„Z prawdziwym żalem zmuszeni jesteśmy zakomunikować JW Panu, że zrezygnowaliśmy z..."

H. Z. LESZCZYŃSKA.

POD ŚWIATŁO

HOP! DZIŚ, DZIŚ!...

Zamieściliśmy wczoraj radosną wiadomość o konwersji pożyczki „ulenowskiej“. Radość powinna ogarnąć mieszkańców Sosnowca i Dąbrowy, bowiem zmora ulenowska dusiła oba te miasta w przerażający sposób. Wprawdzie dzięki tej pożyczce i Sosnowiec i Dąbrowa podciągnięte zostały do poziomu miast nowoczesnych, otrzymawszy wodociągi i kanalizację, ale ta nowoczesność niestety nie mogła się uzewnętrznić. Znalazła się pod ziemią i w żaden sposób nie można było pozwolić się jej na zewnątrz. Na zewnątrz „ucywilizowane“ miasta gorzej poczęły wyglądać, aniżeli dwory mi były. Zmora ulenowska wyciągała wszystkie soki z miasta, wywożąc je hen za morze. Ssała ta nienasycona pijawka niemiłosiernie wysokie procenty od pożyczonego kapitału. I biedni mieszkańcy tych miast, ciesząc się posiadaniem wodociągów i kanalizacji nie mogli się cieszyć z dobrych jezdni i chodników, ani z czystości, ani porządnych zieleńców i parków. Na to już pieniędzy nie było, wszystko zjadały wysokie odsetki „dobrodziejstwa“ ulenowskiego.

I oto radosna nowina. Sosnowiec zamiast płacić 9 milionów złotych zapłaci 5 milionów, zamiast rok rocznie wstawiać do budżetu 800.000 zł. przeznaczać na ten cel będzie tylko 320.000 zł. To już można wytrzymać, już można będzie myśleć o jakich takich inwestycjach.

Każdego przeciętnego śmiertelnika, który chętnie by w ten sam sposób chciał usanować swoje zobowiązania, interesuje zapewne, w jaki sposób do tego doszło?

Jest to sposób bardzo prosty, coraz częściej stosowany a zapożyczony podobno od „solidnych“ Niemców. Oto po prostu mówi się, że nie mam z czego płacić. Zabijcie mnie, powieście zlicytujcie — nie zapłacę, bo nie mam.

Takie stawianie kwestii usprawiedliwione jednak jest w wypadkach, gdy dotyczy państw (Niemcy, które powiedziały państwom zwycięskim nie będziemy płacić) lub... samorządów. Poszczególne indywiduum stoi poza tymi przywilejami i gdyby chciało naśladować ten zwyczaj nie uchroniło by go to od przykrych konsekwencyj w rodzaju bankructwa lub... gratisowego odpoczynku w odosobnieniu. Nie można jednak porównywać państw i gmin z osobami lub firmami prywatnymi. Przynajmniej w obecnych czasach. Dawniej zobowiązanie było zobowiązaniem, wszystko jedno przez kogo zaciągniętym. Dzisiaj nastąpiło... przewartościowanie pojęć.

Nie można jednak twierdzić z całą stanowczością i pewnością, iż przykłady, a propos zobowiązań dawane przez wielkie państwa, nie mają wpływu na poszczególnych obywateli. Znalazł się taki obywatel-inwalida w Sosnowcu.

Inwalida wybudował sobie budkę przy ul. Piłsudskiego, u wylotu ul. Sobieskiego. Gdy budował, podpisał zobowiązanie w Magistracie, iż na każde żądanie rozbierze budkę. Magistrat po pewnym czasie skorzystał z tego zobowiązania i zażądał rozebrania budyneczku. Aliści spotkał się ze sprzeciwem. Inwalida nie chciał tego uczynić. Tedy prezydent wezwał go do siebie i powiada:

— Ależ, panie, przecież pan podpisał zobowiązanie.

— No więc cóż z tego, że podpisałem — odpowiada inwalida — a Niemcy to nie podpisały zobowiązań wobec Ligi Narodów? I co? Podarły zobowiązanie i wszystko w porządku. To jak takie wielkie państwo nie dotrzymuje, to ja mam dotrzymywać?

Jak tam dalej potoczy się sprawa z tym obywatelem — nie wiadomo. Argumentacja jednak inwalidy dowodzi, iż poszczególni obywatele poczynają naśladować państwa i samorządy. A ponieważ w Polsce jest więcej takich, którzy są komuś winni, aniżeli tych, którym się należy, pewnego dnia może nastąpić przedziwny kontredans dłużników i wierzycieli.

Pozycja zajęta w tej pierwszej figurze kontredansowej przez Sosnowiec i Dąbrowę bardzo się nam podoba, bowiem wyjdzie wszystkim mieszkańcom tylko na zdrowie. Ale, gdyby do tego kontredansu chcieli stanąć wszyscy obywatele i prywatne firmy „zabawa“ mogła by się przerodzić w zupełnie coś innego. Nawiasem trzeba dodać, iż w naszym dwudziestoleciu wolnościowym figur kontredansowych pomiędzy wierzycielami i dłużnikami było już kilka (mogli by coś o tym powiedzieć właściciele nieruchomości, właściciele pożyczek, wierzyciele miast w związku z ustawą oddłużeniową itd. itd.)

A to wszystko dlatego się dzieje, że ulubionym naszym zawołaniem w tańcu jest „hop, dziś, dziś...“ a nie myślimy o jutrze. I z tego zawadiackiego tańca przechodzimy następnie do... zrównoważonego kontredansu. Ale ile trzeba się nakombinować nad odpowiednią figurą! I dlatego w eksperymentach gospodarczych ciągle jeszcze przeważa brawurowy okrzyk: „hop, dziś, dziś!...“

(as).

Czego społeczeństwo pragnie

OD T-WA PRACY WYCHOWAWCZEJ NAD DZIATWĄ I MŁODZIEŻĄ

Zarząd nowoutworzonego T-wa pracy wychowawczej nad dziatwą i młodzieżą w Dąbrowie zwraca się z gorącą prośbą do sfer rodzicielskich, nauczycielstwa i wszystkich osób zainteresowanych o łaskawe wypowiedzenie swych myśli, spostrzeżeń i projektów, dotyczących pracy T-wa, opieki moralnej nad dziatwą i młodzieżą, sposobów i środków działania. Ankieta ta dostarczy zarządowi niewątpliwie wiele cennego materiału dla pracy i rozważań. Należy spodziewać się, iż w ankiecie tej wypowiedzą się wszyscy, którym sprawy wychowania i dobro młodego pokolenia leżą na sercu.

Ankietę — na temat wskazany w tytule — opracowaną pisemnie kierować pod adresem: Lucjan Balcerowski — Dąbrowa Górnicza, Okrzei 41, szkoła nr. 3 w terminie do dnia 14 bm.

NA FALI DNIA

PREEECZ!!!..

Socjalistyczne pochody rok rocznie czynią nam tę przyjemność w dniu 1 maja, iż defilują przed „Kurierem Zachodnim“. Oczywiście co roku przyjmujemy tę defiladę obserwując... zmniejszanie się co roku armii socjalistycznej. Ilościowo biorących udział w pochodzie w roku bieżącym było może więcej, aniżeli w roku ubiegłym, wątpimy jednak aby powiększenie liczby uczestników spowodowali członkowie PPS., bowiem nie wznosiliby okrzyków: „żądamy połączenia z Rosją sowiecką!“.

A takie okrzyki słyszeliśmy podczas defilady przed „Kurierem Zachodnim“ Wznosili je wprawdzie młokosy o kędzierzawych czuprynach i krogulczych nosach, co tymbardziej nas utwierdza w przekonaniu, że imponująco liczbowo pochód zasilili w dużej mierze komuniści.

Mówiło się przed 1-szym majem, że PPS. nie pójdzie z żydami. Postanowienie to utrzymano w mocy, ale żydzi poszli z socjalistami.

Zainteresowanie „Kurierem Zachodnim“ zauważyliśmy dość duże. Co chwila wznoszono okrzyki: „precz!“.. I znowu okrzyki wznosili „chińczycy“, czy „abisyńczycy“ a polski robotnik albo się śmiał, albo nie wiedząc o co chodzi krzyczał „precz!“.

Bardzo interesujący wyraz twarzy mieli ci, którzy wołali „precz!“, a nie wiedzieli o co chodzi.

Ale „precz z preczem“ — był, żydzi byli, — a pochód bez „preczów“ i bez żydów nie byłby pochodem — więc... defilada się udała.

Brawo!

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

2 Maj

Niedziela

Anastaz. b. d., Zygmunta m.
Słowiański: Witomira.
Słońca wsch. 4.5, zach. 19.2.
Księżyca w. 0.10, zach. 9.2

HISTORIA PODAJE:

1068 Bolesław Śmiały wkracza do Kijowa.
1519 Zmarł genialny mistrz epoki Renesansu Leonardo da Vinci.
1794 Odezwa Kościuszki do obywateli o ulgach dla włościaństwa.
1848 Śmierć poety Antoniego Malczewskiego. — Potyczka pod Wrześnią, koniec powstania wielkopolskiego.
1915 Wojska niemieckie przerwały front rosyjski pod Gorlicami.

PRZYSŁOWIA:

„Z początkiem maja deszcz,
Nieurodzaju wieszcz“.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Cudze zło na słońcu, swoje w cieniu stawiamy radzi.

Poniedziałek

Królowej Korony Polskiej
Znalezienie św. Krzyża, Konst. 3 Maja.
Słowiański: Świętosława (wy).

HISTORIA PODAJE:

1660 Pokój polsko - szwedzki w Oliwie.
1791 Ogłoszenie Konstytucji 3 Maja.
1798 Legiony polskie Dąbrowskiego wkraczają do Rzymu i zajmują miasto.
1815 Kongres Wiedeński ustanawia Rzeczpospolitą Krakowską i Królestwo Kongresowe.
1921 Wybuch powstania na Górnym Śląsku.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Piętro wyżej“
PALACE: „Pan redaktor szaleje“.
EDEN: I. „Flip i Flap“. II. „Wielki plan“.

11 listopada ŚWIĘTEM NARODOWYM

W „Dzienniku Ustaw“ ukazała się m. in. ustawa o święcie narodowym 11 Listopada.

Dzień 11 Listopada będzie dniem wolnym od pracy.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś, dn. 2 maja o godz. 16.30 i 20.30 i jutro dn. 3 maja o godz. 16.30 tylko trzy występy znakomitego artysty Teatru Narodowego w Warszawie p. Franciszka Brodniewicza w świetnej komedii G. Forzano p.t. „DAR PORANKA“. Z udziałem pp.: Anusiakówny, Marwicz, Cornobisa, Fuldego i Nawrockiego. Kasa czynna w niedzielę i święta od 11 do 13 i od 15. Telefon kasy: 61203.

Bilety ulgowe i kredytowane nie ważne.

W dniu 4 maja we wtorek o godz. 20.30 gościnny występ Zespołu baletowego FELIKSA PARNELLA z nowym programem.

W KATOWICACH

Niedziela 2 maja — „Akademia Pol. Zw. młodz. ewang. godz. 11.

Niedziela 2 maja — „Dama kameliowa“ — godz. 16.

Niedziela 2 maja — „Serce na wolności“ — godz. 20.

Poniedziałek 3 bm — „Wesele na G. Śląsku“ uroczy. przedst. o godz. 19.45.

Wtorek 4 bm. — „Szklana Góra“ bajka dla dzieci o godz. 16.

Środa 5 bm. — „Dobra wróżka“ dla KPW, godz. 19.30.

„Moralność pani Dulskiej“

Ostatnią premierą w bieżącym sezonie będzie komedia Gabrieli Zapolskiej p.t. „Moralność pani Dulskiej“ w reżyserii p. dr. Leopolda Pobóg-Kielanowskiego.

—o()o—

× **ODZNACZENI.** Wiceprezydent Dąbrowy p. Jan Cupiał został odznaczony krzyżem Niepodległości; p. Ryszard Monsiorski znany działacz społeczny w Będzinie, prezes Zrzeszenia właścicieli drukarń Zagłębia Dąbrowskiego, prezes ochotniczej straży pożarnej został odznaczony krzyżem Niepodległości.

× **LEKTORIUM POWSZECHNE W SOSNOWCU.** W środę, dnia 5 bm. odbędzie się w Domu Społecznym na Pogoni przy ul. Żytniej 10 aktualny odczyt, który winien zainteresować przede wszystkim sfery nauczycielskie i szerokie koła rodzicielskie, pt. „Nowa szkoła i jej znaczenie społeczne“. Odczyt wygłosi dr. Stanisław Kursa. Początek odczytu punktualnie o godz. 7 wieczorem. Wstęp dla starszych i młodzieży wolny.

Koło oświatowe PRZY ZW. CZELADZI RZEMIEŚLN.

Koło oświatowe przy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu rozwija się pomyślnie. Na organizacyjnym zebraniu powołano do życia pięć sekcji Koła oświatowego a mianowicie: literacko-oświatową, sceniczną, wycieczkową, gier i zabaw, muzyczno-chóralną.

Jednocześnie wybrano zarząd Koła oświatowego w skład którego weszli pp.: Grabski Józef, Zarębski Stanisław, Grabski Mieczysław, Piętka Henryk, Rosołowski Eugeniusz, Ciszewski Czesław, Tkacz Jerzy i Jan Waliński.

Do Koła oświatowego mogą również należeć i sympatycy Związku czeladzi rzemieślniczej.

Bliższych informacji odnośnie zapisu do Koła udziela biuro Związku czeladzi rzemieśln. w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16. Godziny urzędowania od 9 do 15 i od 18 do 20.

Program uroczystości 3-majowych

w Zagłębiu Dąbrowskim

W dzisiejszym numerze podajemy jeszcze raz programy uroczystości Trzeciomajowych w Zagłębiu Dąbrowskim.

W BĘDZINIE

Jak już donosiliśmy miejski komitet w Będzinie organizuje uroczystości wspólnie z 23 p.a.l., który obchodzi również swe święto pułkowe. Program uroczystości przedstawia się nas epująco:

Dn. 2 maja: o godz. 18.30 zbiórka organizacyj w koszarach 23 pal; g. 19 capstrzyk wojska, policji i organizacyj PW; godz. 20 — Apel poległych 23 pal. na dziedzińcu koszarowym.

Dn. 3 maja: godz. 9 rano zbiórka organizacyj na placu 23 p.a.l.; godz. 10 uroczysta msza św. polowa na dziedzińcu koszar, w razie zaś niepogody w kościele parafialnym; godz. 11.30 — defilada wojska, policji i organizacyj PW na ulicy Małachowskiego u wylotu ul. Piłsudskiego.

O godz. 12:15 koncertować będzie na placu 3 Maja orkiestra kopalni „Koszelew".

O godz. 15 odbędą się zawody sportowe na boisku „Sarmacji": siatkówka i koszykówka, a o godz. 16.30 mecz piłkarski między WKS 23 p.a.l. a reprezentacją będzińskich klubów A klasowych.

W SOSNOWCU

Miejski komitet w Sosnowcu ustalił następujący program uroczystości:

niedziela, dn. 2 maja: Koncert orkiestr: Śródmieście: koncertuje orkiestra kolejowa przed płytą Nieznanego Żołnierza; Pogoń: orkiestra fabr. Hulczyńskiego na Placu Kościuszki; Śródmieście: orkiestra fabryki Dietla przed Ratuszem.

Milowice i Modrzejów urządzają uroczystości we własnym zakresie.

Poniedziałek, dn. 3 Maja:

godz. 7 rano — hejnały z wież kościelnych i strażackich;

godz. 9.30 — nabożeństwo w kościele parafialnym W.N.M.P. dla młodzieży;

godz. 10.30 — uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym WNPM z udziałem przedstawicieli władz, urzędów i organizacyj;

godz. 11.30 — przemarsz ulicami: Prez. Mościckiego, Sienkiewicza, Piłsudskiego, 3-go Maja i Pierackiego przed Ratusz;

godz. 12 — przemówienie;

godz. 12.15 — przemarsz na Plac 11 Listopada — defilada;

godz. 15.55 — Bieg Narodowy na przełaj — Start i meta przed Ratuszem.

godz. 20 — uroczysta akademia w Teatrze miejskim. W programie: przemówienie p. prez. Kaczkowskiego, p. Iza Ciesielska (śpiew), p. prof. J. Cetner (skrzypce), chór pracown. Ubezp. Społ. pod dyr. p. Sollecina. — Hymn Narodowy odegra orkiestra fabr. Hulczyńskiego pod batutą p. Fr. Szyllera. Ceny biletów na akademię przystępne.

Komitet apeluje do mieszkańców o tłumny udział w uroczystościach oraz o udekorowanie domów i okien sztandarami i nalepkami PMS.

W DĄBROWIE

Program uroczystości w Dąbrowie przedstawia się następująco: godz. 9.30 — nabożeństwo w kościele parafialnym; po nabożeństwie pochód ulicami Kr. Jadwigi, Sobieskiego, Sienkiewicza, Okrzei, 3 Maja i Sobieskiego do pomnika Kościuszki.

Po rozwiązaniu pochodu uroczysta akademia w dużej sali kina „Ars", na którą złożą się: Hymn narodowy, przemówienie prof. Lewickiego, Ognisko harcerskie, odegrane przez harcerzy, śpiew chóru Tow. muzycznego pod batutą prof. Guzikowskiego, deklamacja p. Karczmarzykówny, orkiestra Tow. kop. Paryż. O godz. 15.55 bieg narodowy: start koło poczty. W godzinach rannych zbiórka na Dar Narodowy.

W GRODZCU

godz. 9.15 — zbiórka organizacyj przed sokolnią; godz. 9.30 — wymarsz na czele z orkiestrami: wiejską i Koła górników na nabożeństwo do kościoła. Po nabożeństwie pochód wróci do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpi okolicznościowe przemówienie i rozwiązanie pochodu. Po rozwiązaniu pochodu orkiestra Koła górników urządzi koncert przed Sokolnią.

Po południu o godz. 17 orkiestra Zakładów Solvay koncertować będzie w parku obok Klubu Grodzieckiego Tow.

O godz. 19 uroczysta akademia w Klubie Grodzieckiego Tow. Wstęp od 20 groszy do 1 zł. Oddzielne zaproszenia do organizacyj rozsylane nie będą.

ZARZĄD ZJEDNOCZONEGO STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI M. SOSNOWCA prosi swoich członków o liczny udział w obchodzie święta 3 Maja. Zbiórka pod sztandarem Stowarzyszenia przed kościołem WNPM o godzinie 10 rano.

ZARZĄD ZWIĄZKU RZEMIEŚL. CHRZEŚCIJAN W SOSNOWCU prosi członków o przybycie do lokalu Związku ul. Piłsudskiego 16, w poniedziałek, dn. 3 Maja br. o godzinie 9.30 rano, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

ZARZĄD I KOMENDA GRODZKA OZPR w Sosnowcu wzywa kolegów z kół: Grodzkiego, Dębowej Góry, Środuli i Pogoni do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości 3-go Maja. Zbiórka w lokalu Koła Grodzkiego o godzinie 8.30, skąd wymarsz na stadion miejski.

PEOWIACY W DNIU 3 MAJA

Komenda Placówki Sosnowiec wzywa wszystkich Peowiaków do wzięcia udziału w Święcie 3 Maja. Zbiórka przy poczcie sztandarowym na placu kościelnym w Sosnowcu (strona prawa) o godz. 10.

ZARZĄD GŁÓWNY PZZPP. i H. RZ. P. w Sosnowcu wzywa wszystkich członków Związku i Koła młodzieży pracowniczej do wzięcia udziału w uroczystościach 3 Maja pod sztandarem związkowym. Zbiórka w lokalu Związku, ul. Sienkiewicza 17a o godz. 10.

ZARZĄD CENTRALNEGO ZWIĄZKU DETALICZNEGO KUPIECTWA CHRZEŚĆ. w Sosnowcu wzywa członków do wzięcia udziału w obchodzie Święta 3 Maja. Zbiórka w lokalu własnym, ul. 3 Maja 22 o godz. 10 punktualnie.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH W SOSNOWCU wzywa swych członków do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach święta Narodowego 3 Maja. Zbiórka pod sztandarem na placu kościelnym o godz. 10.15.

OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY!

Zarząd Koła powiatowego ZOR w Sosnowcu wzywa kolegów do gremialnego wzięcia udziału w obchodzie uroczystości 3 Maja. Zbiórka w umundurowaniu (strój polowy) punktualnie o godz. 9 na Stadionie miejskim w Sosnowcu przy ul. Aleja Monttwiłła-Mireckiego.

B. OCHOTNICY ARMII POLSKIEJ Z R. 1914-21

Zarząd koła Zw. b. ochotników a. p. w Sosnowcu wzywa swych członków do stawienia się dn. 3 maja o godz. 8 rano w Domu Społecznym, celem wzięcia udziału w obchodzie święta narodowego.

BACZNOŚĆ MARYNARZE REZERWY!

Wzywa się wszystkich członków do stawienia się w dniu 3-go Maja o godz. 8.30 na zbiórkę w mundurach i białych pokrowcach celem wzięcia udziału w Święcie 3 Maja. Zbiórka w lokalu własnym przy ul. Dietlowskiej 6.

AKADEMIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ

Dzisiaj o godzinie 21 przy PZZPP i H. Rz. staraniem Koła młodzieży pracowniczej w Sosnowcu odbędzie się uroczysta akademia 3-Majowa z łaskawym udziałem adeptów szkoły muzycznej im. St. Moniuszki w Sosnowcu: p. Nataszy Stokowackiej (sopran), p. Mariana Woźniczko (baryton) przy akompaniamencie p. Horbaczewskiej, oraz członków Koła: p. Białasa Stanisława (skrzypce) przy akompaniamencie p. prof. Gotta i p. Kamińskiego Marcina (fortepian).

Na dancingu, który odbędzie się po akademii, grać będzie orkiestra p. Bronisława Pasfera. Dochód z imprezy przeznacza się na cele samopomocowe Koła, to też impreza ma zapewnione powodzenie.

POWSTAŃCY ŚLĄSCY

Dnia 3 maja o godz. 9 rano punktualnie zbiórka na stadionie PW przy ul. Alei. Wszyscy członkowie stawią się obowiązkowo, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

KOLEDZY INWALIDZI!

W związku z uroczystym obchodem Święta 3 Maja — zbiórka członkow sosnowieckiego Koła o godz. 8.30 rano w lokalu Związku przy ul. 3 Maja 22. Udział członków (inwalidów, wdów i rodziców po poległych) obowiązkowy.

Odezwa Polskiej Macierzy Szkolnej

Dalekie już dziś wydaje się wspomnienie tych czasów, gdy w nocy niewoli moskiewskiej zapłonęły w kraju naszym, po wsiach i miastach setki światełek: były to tajne szkoły, czytelnie i biblioteki Polskiej Macierzy Szkolnej.

Dziś w Państwie Polskim stoi przed nami to samo wielkie zagadnienie, któremu służyła w dobie niewoli Polska Macierz Szkolna — **jest to mobilizacja sił Narodu dla ochotniczej służby społeczno - oświatowej.**

Mamy w Polsce około **7 milionów analfabetów a pod względem rozpowszechnienia czytelnictwa i oświaty stoimy na szarym końcu narodów Europy współczesnej.**

Dotąd jeszcze istnieją **na rozległych rubieżach kresowych setki miejscowości, gdzie młodzież wyrasta bez elementarnej nauki, a przed dziećmi Polaków pozbawionych szkoły, staje widmo wynarodowienia.**

Dlatego Dar Narodowy 3 Maja, źródło dochodów na prace oświatowe, prowadzone przez Polską Macierz Szkolną, **jest coraz bardziej rozumiany przez społeczeństwo,** nie jako zdawkowa ofiarność, lecz jako dobrowolna danina oświatowa, obowiązująca każdego Polaka — w imię przyszłości Narodu.

Akcja 3-cio majowa **stać się winna wspólnym frontem całej kulturalnej Polski,** szczególnie dziś, gdy w społeczeństwo nasze uderzają z zewnątrz zaciekle fale propagandy idei wrogiej naszej cywilizacji, opartej o etykę Chrystusową, propagandy usiłującej zepchnąć Polskę z właściwej drogi dziejowej.

Niech Dar Narodowy 3 Maja przypomni i zadokumentuje dobitnie, że **nie podniesiona w górę, zaciśnięta pięść, w której tkwi żagiew nienawiści,** lecz bratnia dłoń wyciągnięta do współpracy w wielkim dziele podniesienia milionowych rzesz rodaków na wyższy poziom kultury narodowej — jest symbolem i rękojmią lepszego jutra Polski.

Federacja P. Z. O. O. w Sosnowcu

domaga się wyłączenia organizacji żydowskiej

Onegdaj, w Domu Społ. w Sosnowcu odbyło się powiat. zebranie delegatów Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, pod przewodnictwem delegata wojewódzkiego zarządu Federacji.

Sprawozdanie z działalności zarządu zdawał prezes Federacji kpt. Styka, przedstawiając duże rezultaty pracy na różnych odcinkach a w szczególności w zakresie wychowania obywatelskiego i propagandy ubezpieczeniowo-oszczędnościowej. Do omówienia obszerniejszego działalności Federacji jeszcze powrócimy.

Po sprawozdaniu kpt. Styki przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem wybrano dyr. R. Chelewickiego, I-ym wiceprezesem kpt. Knapika, II-gim wiceprezesem p. Szydłowskiego, sekretarzem mec. L. Koeniga, skarbnikiem p. Kozerę, komendantem Federacji PZOO pozostał nadal kpt. Styka, wchodząc automatycznie do zarządu. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: dyr. Meyera, mgr. Jagiełłowicza i p. Wiewiórę.

W zakończeniu obrad p. kpt. Styka zakomunikował, iż buława z węgla dla Marszałka Śmigłego jest już gotowa i niedługo nastąpi wręczenie. Uchwalono, iż organizacje sfederowane wyślą delegacje na koszt poszczególnych organizacyj. Razem z wręczeniem buławy odbędzie się wręczenie pamiątkowej tarczy z węgla ofiarowanej przez Związek b. ochotników wojsk polskich.

W dalszych wnioskach poruszona została sprawa należenia do Federacji PZOO — Związku żydów walczących o niepodległość Polski. Ponieważ w nazwie organizacji zaakcentowana jest odrębność narodowa, a Federacja zgłosiła akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego, do którego żydzi należeć nie mogą, uchwalono jednomyślnie, na walne zebranie delegatów w Warszawie zgłosić wniosek o zmianę statutu w tym sensie, że wyłącza się z Federacji Związek żydów walczących o niepodległość Polski, z powodu wyraźnego zaakcentowania odrębności narodowej tego związku.

O podniesienie dobrobytu
PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Otrzymaliśmy następującej treści komunikat:

W dniu 28 kwietnia rb. odbyło się plenarne posiedzenie zarządu Związku zawodowego pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu (ul. Żytnia 10) — wraz z prezydiami Kół Związku, na którym uchwalono zwrócić się do Rady Zjazdu przemysłowców górniczych i Towarzystwa przemysłowców o dokonanie obecnie podwyżki płac pracowniczych.

Uchwałę swoją Związek umotywował wzrostem dużym kosztów utrzymania i koniecznością podniesienia dobrobytu warstwy pracowniczej. Nadmieniono jednocześnie, że udzielenie obecnie podwyżki płac pracownikom przemysłu i handlu stałoby się częściową rekompensatą przeprowadzonych w latach ciężkiej komunktury obniżek — bez względu na koszty utrzymania w tych czasach.

W piśmie swoim do organizacyj pracodawców zarząd Związku wyraził gotowość osobistego porozumienia się w powyższej sprawie.

——Oo——

× **9 MAJA JEDZIEMY DO CZĘSTOCHOWY.** W niedzielę, dn. 9 bm. wyruszy wielka pielgrzymka śląska do Częstochowy dla zamanifestowania uczuć naszych i oddania hołdu Królowej Korony Polskiej na Jasnej Górze. Zorganizowaniem pielgrzymki zajęła się Liga katolicka. Pociąg pielgrzymkowy wyjedzie z Katowic o godz. 5.56, z Szopienic o g. 6.05, z Sosnowca o 6.18. Wyjazd powrotny z Częstochowy o godz. 18.00 Cena udziału wynosi tylko 4.20 zł. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze w Katowicach: Liga katolicka, M. Piłsudskiego 58, f-a K. Kończak, św. Jana 1-3, biuro „Francopol", Dworcowa 18, f-a K. Schaefer, Pierackiego 12.

× **„ŚWIĘCONE JAJKO".** Zarząd Centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu przypomina swym członkom, że w niedzielę dnia 2 bm. o godz. 17 w sali Domu społecznego na Pogoni (ul. Żytnia 10) urządza tradycyjnym zwyczajem „święcone jajko" dla członków i zaproszonych gości. Członkowie, którzy wskutek przeoczenia nie otrzymali jeszcze zaproszeń mogą je otrzymać przy wejściu w niedzielę 2 maja od godz. 16.

× **ZARZĄD PODSEKCJI RODZINY LEGIONOWEJ** zawiadamia członkinie, iż w dniu 3 maja o godz. 19 w Domu Społecznym przy ul. Żytniej w Sosnowcu zostanie wygłoszony przez p. Z. Wolską odczyt na temat: „Konstytucje polskie". Po odczycie odbędzie się herbatka towarzyska.

× **WIECZÓR SPÓŁDZIELCZY.** W piątek, dnia 30 ub. m. staraniem zarządu Związku strzeleckiego przy hucie „Milowice" w lokalu tegoż Związku odbył się wieczór spółdzielczy, poświęcony omówieniom idei spółdzielczej. Wieczór rozpoczęty został zagajeniem przez referenta wych. obyw. oddziału Z. S. p. Flaka Stefana, po czym zaproszony prelegent p. Kasprzyk Stanisław w dłuższym przemówieniu scharakteryzował ogólne cele spółdzielczości, wskazując na korzyści jakie organizacja ta daje swym członkom, społeczeństwu i państwu. Prelegent dłużej omówił sprawę spółdzielni spożywców do której wszyscy ludzie, a przede wszystkim ludzie pracy, należeć powinni. Zebrani licznie członkowie Oddziału Z. S. z wielkim zainteresowaniem wysłuchali wywodów prelegenta, darząc go rzęsistymi oklaskami za tak jasne i umiejętne zapoznanie ich z tak wielką ideą, jaką jest idea spółdzielczości.

× **DZIECI DZIECIOM.** Popisy zespołów rytmiki i tańca urządza Nina Cichoniowa dnia 5 bm. o godz. 18 w sali gimnazjum im. E. Plater. Udział biorą uczenice gimnazjum im. E. Plater, gimnazjum im. Rzadkiewiczowej i szkoły ćwiczeń przy seminarium. W programie pokazy rytmiki i tańce do utworów: Corelli, Bagnoli, Griega, Drożaka, Ringuet, Grelinger, oraz tańce wiślańskie. Cały dochód przeznaczony jest na Komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą. Bilety w cenie: 1.49 zł., 99 gr. i 49 gr. są do nabycia w firmie Czechowski ul. 3 Maja 8, tel. 61824.

Doroczne obrady Stowarzyszenia
właścicieli nieruchomości w Sosnowcu

W dniu 25 ub. m. w Domu katolickim — przy ulicy Prezydenta Mościckiego odbyło się ogólne roczne zebranie Zjednoczonego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Sosnowca przy licznym udziale członków.

Zagaił zebranie prezes zarządu p. Stefan Zawadzki, proponując na przewodniczącego p. Franciszka Mroczkiewicza, co przyjęto przez aklamację. Na asesorów powołano pp.: Antoniego Szulińskiego i Jana Wolińskiego, a na sekretarza p. Helenę Kucabową.

Po załatwieniu spraw formalnych przewodniczący udzielił głosu p. prezesowi Zawadzkiemu, który wygłosił wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu w 1936 roku. Własność nieruchoma miejska, mówił p. Zawadzki, ta olbrzymia część majątku narodowego, oceniana na kilkanaście miliardów złotych, pozbawiona jest głosu, zdana jest tylko na bardzo słabe odruchy obronne swoich Stowarzyszeń. W ustroju naszego samorządu gospodarczego, to jest poważna luka, że tak ważna gałąź gospodarstwa narodowego nie ma swej reprezentacji, swej izby, jakie istnieją już oddawna w innych krajach.

W roku sprawozdawczym odbył się X Międzynarodowy Kongres własności nieruchomej miejskiej w Warszawie, w którym wzięli udział z ramienia Stowarzyszenia: prezes Zawadzki, arch. Filipczyński i p. Choiński. Następnie p. Teodor Kucewicz, skarbnik Stowarzyszenia odczytał sprawozdanie kasowe i zreferował projekt budżetu na rok 1937; p. Witkowski Stanisław odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej, która wniosła o zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego zarządu oraz o pokwitowanie zarządu z jego działalności. Po ożywionej dyskusji wszystkie sprawozdania zostały przyjęte i ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium.

Z kolei odbyły się uzupełniające wybory członków i zastępców do zarządu na miejsce ustępujących oraz wybór komisji rewizyjnej. Przez aklamację zostali wybrani: do zarządu pp.: Krawczyk Julian, Kondradzki Antoni, Turbiński Stanisław i Zawadzki Stefan, zastępcy członków zarządu pp.: R. Dymarski, A. Hesse, J. Francuz, J. Czekaj, J. Cepil, A. Luft i Wencik; do komisji rewizyjnej pp.: Michael Artur, Mroczkiewicz Franciszek, Kucharski Paweł i Witkowski Stanisław.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA 2 MAJA

6.00 „Surmy śląskie". 6.13 „Z naszej wsi" (płyty). 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.21 „Wychów i pielęgnacja trzody chlewnej" pogadanka. 8.33 Koncert życzeń 9.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. Po nabożeństwie koncert muzyki poważnej (płyty). 11.05 Chór męski „Echo" z Opola. 11.25 Transmisja uroczystości otwarcia międzynarodowych Targów Poznańskich. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek muzyczny (z okazji otwarcia studia na terenach międzynarodowych Targów Poznańskich). 14.00 Audycja z okazji 365-lecia istnienia lwowskich chrześcijańskich cechów murarzy, kamieniarzy i brukarzy. 14.30 „50-lecie Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia". 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Orkiestra Różewicza (płyty). 16.25 Oryginalny teatr wyobraźni: premiera słuchowiska pt. „Tarapaty Króla Walców". 17.00 Koncert muzyki religijnej. Transmisja z kościoła ewangelickiego w Katowicach. 18.00 Dalszy ciąg koncertu symfonicznego w wyk. łódzkiej orkiestry filharmonicznej. 19.00 „Literatura dociera wszędzie" szkic literacki. 19.20 Koncert chóru organizacji młodzieży pracującej z Mościc. 19.53 „Śląska wiosna" słuchowisko. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Wesoła Syrena": „Przegląd majowy". 21.30 Dzieła Franciszka Liszta w wyk. Lili Herz—fortepian. 22.05 Wieczorny koncert rozrywkowy wileńskiej ork. salonowej. 22.30 Transmisja fragmentu dorocznego biwaku „Powstańców śląskich" z placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Katowicach. 23.15 Marsze ...

PONIEDZIAŁEK 3 MAJA

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno" 6.03 Muzyka ludowa (płyty). 8.05 „Marsze polskie" w wyk. ork. dętej KPW. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Teresy przy Ostrej Bramie w Wilnie. Po nabożeństwie koncert symfoniczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego. 14.00 Reportaż z życia. 14.45 „Defilada piosenki żołnierskiej" potpourri w wyk. orkiestry lwowskiej Koła mandolinistów „Hejnał". 15.30 Audycja dla wsi. 15.53 Biegi narodowe 3 Maja" wspólny start. 16.03 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 17.00 „Licea rolnicze" odczyt. 17.15 „Z oper Karola Kurpińskiego". Wykonawcy: Irena Kopaczyńska—sopran, R. Cyganik—baryton, zwiększona ork. symf. Tadeusza Seredyńskiego. 18.00 Reportaż z Targów Poznańskich. 18.10 Fr. Chopin: Koncert nr. 2 (płyty). 19.00 Audycja strzelecka. 19,30 Recital fortepianowy Marii Wiłkomirskiej. 20.00 Pieśni w wyk. chóru robotniczego „Zjednoczenie". 20.30 „Wyniki biegu narodowego 3 Maja". 21.00 „Literatura z nowej gleby" (wieczór literacki poświęcony regionalizmowi. 21.30 Muzyka salonowa w wyk. małej ork. PR. 22.00 „Fragment międzynarodowych zawodów tenisowych „Polska — Francja". 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry PR.

KONFERENCJA PRASOWA W „POLSKIM RADIO"

W ub poniedziałek w „Polskim Radio" w Katowicach odbyła się konferencja prasowa, przy czym dłuższe przemówienie o zamierzeniach „Polskiego Radia" wygłosi naczelny dyrektor p. Roman Starzyński. Ilustracja przedstawia uczestników konferencji prasowej. Siedzą od lewej do prawej kierownik PAT w Katowicach — p. Burczak, redaktor naczelny „Torpedy" — p. W. Fabrycy, redaktor naczelny „Polski Zachodniej" — p. E. Rumun, redaktor naczelny „Kurjera Zachodniego" — p. Stefan Arnold, naczelny dyrektor „Polskiego Radia" p. Roman Starzyński, dyrektor „Polskiego Radia" w Katowicach — prof. Ligoń, prezes Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego oraz naczelny redaktor „Gazety Robotniczej" — p. Sławik, dyrektor admini-stracyjny „Polskiego Radia" w Katowicach — p. Podolski.

Obwód ZHP. w Sosnowcu
ukonstytuowanie się zarządu

Rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 8 kwietnia 1936 r. Związek Harcerstwa Polskiego, jak wiadomo, został uznany za organizację wyższej użyteczności publicznej.

Zarząd Okręgu w Kielcach powołał do życia Obwód ZHP. w Sosnowcu. W skład Obwodu wchodzą: hufce harcerzy i harcerek w Sosnowcu i hufiec harcerzy w Niwce, obejmujący drużyny Niwki, Klimontowa, Modrzejowa, Dańdówki i okolicy.

Zarząd Obwodu ukonstytuował się następująco: przewodniczący — dyr. Sokolski Antoni, zast. przewodniczący — dyr. Kłosa Jan, Obwod. kier. KPH. — inż. Rychter Henryk, del. Insp. szkolnego — insp. Czajkowski Teodor, del. harcerek — hufcowa Zarodówna Henryka, del. harcerzy — Kom. Hufców hm Korek Roman, kapelan Hufców — ks. Magot, sekretarz — phm. Ziembiński Zygfryd, skarbnik — Braumer Antoni, członkowie: — por. Chmielewski Stanisław, prok. Dryjski, inż. Stefański, dyr. Kruszyński Mieczysław, dyr. Zillinger Waldemar, prof. Wittemberg Wilhelm, dyr. Koss Bolesław.

Do kompetencji zarządu Obwodu należy między innymi: sprawa pomocy drużynom harcerskim w organizowaniu obozów dla szerokich rzesz młodzieży, skupionych w drużynach niejednokrotnie w czasie całego roku źle odżywianych, dla których wyjazd z zadymionego Zagłębia na kilka tygodni jest koniecznością. Przyjście z pomocą tej młodzieży jest to nietylko sprawą władz harcerskich, ale sprawą całego społeczeństwa.

Zarząd Obwodu realizując swe zadanie zwróci się w najbliższym czasie do ofiarności władz i całego społeczeństwa. Żywimy nadzieję, iż dzięki tej ofiarności wiele młodych dziewcząt i chłopców w czasie tegorocznych wakacji będą mogli skorzystać z odpoczynku, by nabrać nowych sił do dalszej pracy.

U źródeł Warty
I ORKIESTRA TOWARZYSTWA GRODZIECKIEGO

W nadchodzącą środę ze studia w Sosnowcu wygłoszona będzie pogadanka, poświęcona gminie Kromołów pow. Zawierciańskiego pt. „U źródeł Warty"

W części koncertowej wystąpi dawno nie słyszana orkiestra Zakładów „Solvay" pod batutą p. Żółciaka. Orkiestra odegra utwory Mendelsohna, Lannera, Czajkowskiego i Karasia.

——xx——

× **NASTĘPNY NUMER K. Z.** z powodu uroczystego Święta, przypadającego w poniedziałek, ukaże się dopiero we wtorek o zwykłej porze.

× **Z POSIEDZENIA WYDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO.** Onegdaj odbyło się w Kielcach pod przewodnictwem p. wicewojewody posiedzenie Wydziału wojewódzkiego. Na posiedzeniu tym zatwierdzono budżety powiatów Stopnickiego i Pińczowskiego. Budżet powiatu Będzińskiego rozpatrzony będzie na następnym posiedzeniu Wydziału wojewódzkiego.

400 bezrobotnych

ZATRUDNIONO W BĘDZINIE

Liczba robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych w Będzinie wzrosła w ostatnich dniach do 400.

Obecnie rozpisano konkurs na roboty przy budowie oczyszczalni i ścieków na ulicy Narutowicza. Z chwilą rozpoczęcia tych robót znajdzie pracę nowa partia bezrobotnych.

Zjazd do Poznania

JUŻ ROZPOCZĘTY

Rozpoczął się już zjazd na Międzynarodowe Targi Poznańskie, organizowany w dniach od 29 ub. m. do 12 bm. przez Ligę popierania turystyki.

Bezpłatne karty uczestnictwa Ligi popierania turystyki dają prawo do 75 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej z Poznania, a kupon zawarty w karcie służy do otrzymania świadczeń na miejscu, a więc: bezpłatnego wstępu na Targi, zniżek w tramwajach i hotelach, na widowiska itd.

Targi Poznańskie odbędą się w dn. od 2—9 bm., ale karta LPT. zachowuje swoją ważność aż do 12 bm. dla podróży powrotnej. Karty uczestnictwa na Targi Poznańskie wydawane są bezpłatnie przez kasy biletowe oraz biura podróży „Orbis" i „Wagons Lits Cook".

× WYSTAWA PRAC UCZENIC żeńskiej Szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego T-wa szkół średnich w Sosnowcu zostanie otwarta w lokalu szkoły przy ul. Kaliskiej 23 w dniu 6 bm. o godz. 12 i trwać będzie do dnia 9 bm. włącznie. Zwiedzający będą mieli sposobność zapoznać się z pracą szkoły reprezentowaną przez działy: fryzjerski, krawiecki, galanterii skórzanej, kaletniczy, introligatorski oraz czapniczo-modniarski. Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 9 do 19. Wstęp bezpłatny.

× ZAMKNIĘCIE UL. MAŁACHOWSKIEGO W SOSNOWCU. Z powodu przebudowy ul. Małachowskiego w Sosnowcu zamyka się na niej na okres przypuszczalnie dwu miesięczny ruch wszelkich pojazdów. Objazd winien odbywać się przez ul. Modrzejowską.

× WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU ZW. PRACY OBYW. KOBIET w Sosnowcu odbędzie się dn. 14 bm. o godz. 19 w Ratuszu. Na porządku obrad sprawozdanie z pracy za rok ubiegły, oraz wybór nowego zarządu.

× ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANEK GIMN. im. E. PLATER w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 15 maja o godz. 17 w I terminie, a o godz. 18 w II terminie, odbędzie się w gmachu gimnazjum doroczne walne zebranie członkiń Koła, połączone z wyborem nowych władz. Wszystkie koleżanki proszone są o liczne i punktualne przybycie.

× KOŁO KOBIECE LOPP. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w dniu 21 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd delegatek Kół kobiecych. Jako przedstawicielki tutejszego Koła kobiecego LOPP uczestniczyć będą w zjeździe pp. Stankiewiczowa, Lipnicka i Gaszyńska.

W dniu 19 bm. odbędzie się walne zebranie warszawskiego Koła kobiecego LOPP oraz w dniu 20 bm. na Zamku Królewskim w obecności Pani Prezydentowej Marii Mościckiej zebranie informacyjno-dyskusyjne, poświęcone zagadnieniom OPLG., w których to zebraniach przedstawicielki Koła kobiecego LOPP w Sosnowcu wezmą udział.

× ZABAWA MAJOWA. Staraniem zarządu oddziału organizacji młodzieży pracującej w Będzinie, urządzona będzie wsali Klubu urzęd. przy ul. Sączewskiej 12 zabawa majowa w dniu 2 b. m. Początek o godz. 20. Wstęp zł. 1.50 tylko za okazaniem zaproszenia. Dochód przeznaczony na cele organizacji.

× ZAMKNIĘCIE UL. ZAGÓRSKIEJ W SOSNOWCU. Z powodu przebudowy ulicy Zagórskiej w Sosnowcu zamyka się ruch na niej w czasie od 12 kwietnia rb. przypuszczalnie do 20 czerwca rb. Objazd przez ulicę Pekin i drogą Dąbrowa Górnicza — Niwka.

× KOŁO OPIEKI PRZY GIMNAZJUM IM. E. PLATER w Sosnowcu donosi, że apel jego do społeczeństwa o poparcie imprezy dochodowej „Wiosenny Dancing-Bridge" na rzecz kolonii letniej dla niezamożnych uczenic gimnazjum nie pozostał bez echa. Pragnąc zamknąć rachunki w ciągu 10 najbliższych dni Koło uprzejmie zwraca się jeszcze od tych ofiarodawców, którzy dotąd nie mieli sposobności wyłożyć swego grosza na wymieniony cel, aby byli łaskawi w nadchodzących dniach przekazać ofiarę na konto Koła w PKO Nr. 302.600 Rachunek „Kolonie letnie".

× ZABAWA TANECZNA. Staraniem kolejowego Koła LOPP nr. 28 w Sosnowcu, dnia 5 bm. odbędzie się zabawa taneczna w świetlicy KPW. przy ul. Kilińskiego nr. 3; dochód będzie przeznaczony na LOPP i na kolejową straż pożarną. Wejście na zabawę jeden złoty. Początek o godz. 20.

Jestem od dawna zwolennikiem aparatów Philipsa...

CO MÓWI SŁYNNY KOMPOZYTOR LUDOMIR RÓŻYCKI?

...spędzam chętnie wolne chwile przy odbiorniku Philipsa 695. Odbiornik ten daje mi możność słuchania muzyki symfonicznej i operowej w formie całkowicie zbliżonej do żywej muzyki.

Ludomir Różycki

Oświadczenie powyższe otrzymało popularne czasopismo „Muzyka".

PHILIPS Super 695

Ostrzeżenie

Niniejszym ostrzegamy przed nabyciem fabryczki przy ul. Rybnej Nr. 8-a, oraz placu t. zwanego „pod górą" przy ul. Będzińskiej.

współwłaściciele BUGAJOWIE zam. w Sosnowcu, ul. Rybna 8. 1906

Wełniane i jedwabne

przedmioty nie zmienią swego wyglądu, ani się nie skurczą jeśli prane będą proszkiem „ADA". Prane nim uzyskują pierwotną miękkość i połysk. 2009

Sprzedaż w Fabr. Składzie „ADA" Modrzejowska 30 i w sklepach.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Pierwszy raz w tym roku!

Najpiękniejsza para amantów polskiego ekranu

Maria Bogda i Adam Brodzisz

w doskonałej komedii polskiej p.t.

Pan Redaktor szaleje

W pozostałych rolach:

Ćwiklińska, Sielański, Fertner, Orwid i t.d.

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 3.30.

Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 62-248.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności!

Perfumy, pudry i puderniczki luksusowe,

KREMY KOSMETYCZNE, POMADKI TOALETOWE.
WODY KOLOŃSKIE na wagę i w opakowaniu oryginalnym.
MYDŁA TOALETOWE I LECZNICZE

najtaniej kupuje się w firmie: 1502

M. JAGIEŁŁOWICZ i SKA

SKŁAD MATERIAŁÓW APTECZNYCH I FARB
SOSNOWIEC, 3 MAJA 7. Telefony 6.26.71 i 6.14.09.

PIERWSZA DĄBROWSKA FABRYKA WYROBÓW Z KAMIENIA I CEMENTU oraz Pracownia Artyst.-Rzeźbiarska

„WIKTORIA"

dawniej: F. Fochtman.
właścicielka: Wiktoria Urbańczyk
W DĄBROWIE GÓRN.
Biuro: ul. Narutowicza 35. Tel. 68-436.

Fabryka wyrobów betonowych: ul. Narutowicza 66. Pracownia art.-rzeźb.: ul. Królowej Jadwigi 46, róg ul. Narutowicza (vis a vis przystanku tramwajowego). — Wykonywa: POMNIKI i GROBOWCE oraz wszelkie roboty kamieniarskie z kamieni naturalnych lub sztucznych, a także rzeźby artystyczne do kościołów i t. p. Wszelkie roboty betonowe i terrazowe: rury kanalizacyjne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, schody od 6 zł. za 1 szt., tynkowanie efektowne domów. Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Wygodne warunki płatności! 1315

Najstarsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

SAMOUCZEK
rachunkowy i geometrii Sitowskiego. 1000 zadań rozwiązanych.— Łatwa nauka bez nauczyciela. Uniwersalny poradnik dla każdego zawodu. Cena 4.80 zł. Wpłacone przekazem z góry z posyłką 5.10. Za zaliczeniem pocztowym 5.80 wysyła: Księgarnia Mikulskiego Katowice, Mariacka 2. 1978

SYPIALNIA
pierwszorzędna jasna do sprzedania. Sosnowiec, Wielka 25, Włazłowski. 2004

WYPRZEDAJE:
dalie — georginie, konwalie, lilie białe, truskawki, rabarbary. — Sosnowiec, Małachowskiego, Ogród przy Ratuszu, Zielezińska. 1997

PLAC 1,
Wiejska, Sosnowiec 3.200 złotych; Młyn wodno turbinowy 40 mórg 80.000; Place: Rudna 2.500; Klimontowska 850; Domy, majątki rolne, place korzystnie do kupna. — Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro, tel. 62544. 1996

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, telefon Nr. 61-281. 1989

DO WYNAJĘCIA
pokoje kawalerskie z oddzielnym wejściem. Orla 5, telefon Nr. 61-281. 1988

PIĘKNY
słoneczny pokój umeblowany w śródmieściu do wynajęcia. Telef. 61042. 1841

3 POKOJE
z kuchnią słoneczne, nowocześnie urządzone w śródmieściu do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, 1 Maja 14. 1913

3 POKOJE
kuchnia z wygodami, słoneczne II p. do wynajęcia. Żeromskiego 8 Sosnowiec. 1922

MIESZKANIA
sklepy do wynajęcia — Zgłoszenia: Sosnowiec, 3 Maja 31. 1721

MIESZKANIE
sześciopokojowe z wygodami, III p. i pokój z kuchnią do wynajęcia. Warszawska 6. 2021

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Sosnowiec. Bema 4, u dozorcy. 2001

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia i przedpokój. Sosnowiec, Rybna 9. 1981

2 POKOJOWE
mieszkanie, kuchnia, łazienka skanalizowane do wynajęcia: Sosnowiec, ul. Kaliska 7-a. Wiadomość: Małachowskiego 3. 1991

DO WYNAJĘCIA
w gmachu PZZPP i H Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 17-a od zaraz 3 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami na II piętrze Wiadomość codziennie na miejscu w godzinach od 18 do 20 lub tel. 6-12-02. 1992

2—3 POKOJE
z wygodami poszukiwane w śródmieściu.— Wiadomość w Administracji. 2010

LOKAL
restauracyjny, lokal sklepowy, pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 24, u dozorcy. 2011

POSZUKUJĘ
4-ch pokoi, kuchni, wygody na Pogoni. Zgłoszenia: Administracja pod „Inżynier". 1999

UZDROWISKA

MAJĄTEK
Aleksandria 1, 3 km. od stacji kol. i poczt. Liszczewnia, obok Herbów poleca na pobyt letni już od maja pokoje z całodziennym utrzymaniem po 3 zł; dzieci zniżka. Okolica leśna, górowa, pożywienie obfite, obsługa solidna. 1977

Nauka i Wychowanie

NIEMIECKIEGO
wyucza rutynowany korepetytor, udziela konwersacji. Sosnowiec, skr. poczt. 237. 2007

KONCESJONOWANE
Kursy kroju, szycia i modelowania M. Nowakówny, Sosnowiec — Bracka 2. Krój nowoczesny. Do nabycia formy na kostiumy, suknie i ubranka dziecinne. 1931

KONCESJONOWANE
Kursy Kroju, Szycia Zaborowskiej przyjmują zapisy. Krój nowoczesny. Po ukończeniu świadectwa prawne. — Sosnowiec, Piłsudskiego 18, róg Deblińskiej. 2012

DŁUGOLETNIE
żeńskie kursy kroju — szycia, — modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Nauka wszelkich robót krawieckich najnowszym systemem. Zapisy codziennie. Końcowym świadectwa prawne. 1988

POSADY I PRACE

POTRZEBNA
rutynowana sklepowa do sklepu wędliniarskiego od zaraz. Sosnowiec Warszawska 14, Br. Konieczny. 1685

GOSPODYNI
sympatycznej inteligentnej na skromne warunki, dobre referencje poszukuje samotny. Oferty z krótkim życiorysem do Administracji. 1937

SŁUŻBĘ
domową z dobrymi świadectwami poleca Biuro „ORZ" Sosnowiec, 3-go Maja 1. 2000

KASJERKI
posadę stałą dam za wypożyczenie 3 do 4000 zł. Oferty do Administracji „Kasjerka". 2005

Różne

PIERWSZA
chrześcijańska Pracownia Kuśnierska została przeniesiona z Hal Rozwoju na ul. 3-go Maja 9, w podwórzu. 1892

BIURO
PISANIA PODAŃ
do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych BOLESŁAWA WYLONA, Sosnowiec, Warszawska 12 (parter) 1984

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 2141

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia — Sosnowiec 3-go Maja 5, w podwórzu — Maria Grudniewiczowa. Tel. 62378.

KUCHARKA
pierwszorzędna przyjmuje zamówienia na wesela i przyjęcia. Sosnowiec, ul. Grodzka 1, E. Jarzyńska. 1917

KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBIARNIA

„ZNICZ"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 936

Prywatne Liceum Ogólnokształcące

z wydziałami: humanistycznym i przyrodniczym oraz **Gimnazjum Żeńskie**

imienia H. Rzadkiewiczowej

Sosnowiec, ul. Rudna 5 tel. 61-465

przyjmują zapisy na rok szkolny 1937/38

Bliższych informacyj udziela kancelaria szkoły.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPŁACENIE PRENUMERATY

za maj 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

AUTO

kupię z pierwszych rąk używane, w dobrym stanie, Ford, Opel, Adler, tylko 4 osobowe. Modele ostatnich lat. Oferty pod „Inżynier" K. Z. Dąbrowa. 1919

PIANINO

do sprzedania firmy „Arnold Fibiger" krzyżowe, wykonane na specjalne zamówienie, trzy pedały, cena 950 zł. Wiadomość: Filia „Kuriera Zachodniego" Zawiercie. 1906

FARBY

lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 680-70

OKAZJA

Nowy selektywny aparat radiowy 3-lampowy do sprzedania oraz gramofon szafkowy. 3 Maja nr. 39 B. 4, obok cerkwi, do godz. 3. 1986

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

ULE

warszawskie ramowe z pszczołami okazyjnie tanio do sprzedania. — Wiadomość w Administracji „Kuriera Zachodniego". 1973

SPRZEDAMY

dom czynszowy dwupiętrowy, oraz plac 48 pręty przy ulicy Orlej. Bank Spółdzielczy Sosnowiec, ul. Mariacka 1, telefon 61675. 1696

PIASEK

budowlany biały, bez miałku i żwiru okazyjnie tanio do sprzedania Sosnowiec, ul. Dębowa 26. Telefon 616-21. 1887

Z POWODU

rozliczeń młyn parowy siedmiotonowy tanio do sprzedania na Śląsku. Zgłoszenia piśmienne do Administracji pod „Młyn". 1662

KINO „EDEN"

I Film: Mistrzowie humoru jako mistrzowie głupoty **FLIP i FLAP** w roli gł. STAN LAUREL i OLIVER HARDY

II Film: Największa sensacja świata p.t. **WIELKI PLAN** w roli gł. SPENCER TRACY i VIRGINIA BRUCE

Początek I seansu o godz. 17.30, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 15.30

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 680-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

KAFLE

białe i kolorowe, płyty piekarskie, cegła szamotowa, wapno gaszone, posadzka, wszelkie przybory do pieców itp. sprzedaje najtaniej — „Pieckafel" Sosnowiec „Hale Targowe" w podwórzu, wejście Sienkiewicza 2, — telefon 623-63. 1187

ŚWIECE

do Komunii sklep P. Kołtona Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 1970

ROWERY

na warunkach dogodnych sprzedaje „Meteor", Sosnowiec, Warszawska 6. 1910

SPRZEDAM

kredens z marmurowym blatem, zegar ścienny. Wiadomość — Administracja. 1982

MEBLE

stare odświeżam, poleruję, reperuję nadaję pierwotny wygląd. Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. Telefon 63.105. 2016

Sprzedam Plac na Pogoni

narożnik 2 ulic, około 42 prętów, w pobliżu przystanku tramwajowego. Pisemne zapytania przyjmuje Admin. pod „Plac". 1895

MASZYNA

do szycia Singera, stoliczkowa, prawie nowa i pianino firmy Struve okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Będzin, Kościelna 5. Wikariat. Codziennie w godz. 18—19. 1904

SPRZEDAM

dom, miejscowość handlowa. Wiadomość: Dąbrowa Górn., dworzec kolejowy, bufet. 1920

Wapno

z pieca Hoffmanowskiego w bryłach i lasowane, znane ze swej dobroci, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński w Sosnowcu. — Prusa 8. Tel. 62267. 1544

FIAT 509,

karetka po remoncie 8½ ltr. na 100 klm. sprzedam zł. 800. Zgłoszenia do Administracji „Kur. Zach." 1907

Duży wybór

najnowsze wzory bielizny męskiej spodnie tenisowe po cenach niskich poleca.

Z. Prószyński

Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30 (Hale Rozwoju). 1739

TAPCZAN

z biblioteczką orzechowy komplet do sypialni lub poczekalni (2 fotele, gondolka, stolik) okazyjnie tanio sprzedam. Otomany nowoczesne, materace, kozetki, fotele. Ceny niskie. Warunki dogodne Sosnowiec, 1-go Maja 14. Tomczyk. Telefon 63-105. 2016

PIANINO

zagraniczne w doskonałym stanie tanio do sprzedania, tel. 51-962. 1975

MOTOCYKL

solówka 350 cm. sześc. mało używany, — do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1971

OBUWIE

dziecinne posiadam na składzie własnego wyrobu gwarantowane. — Sosnowiec, Krzywa. Obok Urzędu Skarbowego. Kowalski. 1935

3 LUB 4 POKOJOWE mieszkanie i kawalerskie, wygody do wynajęcia. Prosta 12, Sosnowiec. 1023

COCKER - SPANIEL

suczkę 3½ miesięczną, piękną, rasową, sprzedam. Telefon 683-24. 2019

ZADAJCIE SOKOW NATURALNYCH „MEDICO" W każdym sklepie do nabycia sok wiśniowy i malinowy „Medico" Magistra Łukasiewicza i S-ki. 1728

PLACE

budowlane w różnych punktach Środuli sprzedam. Wiadomość: Krasińskiego 35, Miś. 2014

LORNETKA

Zeisa, urządzenie kawiarni i wentylator do okna sprzedam. Wiadomość w Administracji. 2021

DO KOMUNII ŚW.

łańcuszki, medaliki — srebrne, złote w dużym wyborze najtaniej: Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec. 1990

MASZYNĘ

do pisania Smith Premier 10 sprzedam bardzo tanio zaraz. Wiadomość: Administracja Dąbrowa. 2015

DO SPRZEDANIA

w Częstochowie dom w dobrym punkcie, w którym mieszczą się 3 sklepy w tym: warsztat rzeźniczy, piekarnia i restauracja, do każdego sklepu po 3 pokoje z kuchnią, prócz tego 6 lokatorów, dochód roczny 5.688 zł. Nieruchomość powyższa sprzedana będzie na licytacji, cena sprzedaży od 24 tysięcy złotych. Wiadomość: Częstochowa H. Wrońskiego Nr. 44 Tytus Klockin.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61084. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy o[illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jawurski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacuś. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADź, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI